

NACZELNYM ZADANIEM - REALIZACJA UCHWAŁ PARTII

Odbyła się konferencja sprawozdawczo-programowa miejsko-gminnej organizacji partyjnej w Kuźni Raciborskiej. Na terenie miasta i gminy działa 13 POP w 14 zakładach i przedsiębiorstwach oraz 5 POP w sołectwach. Miejsko-gminna organizacja partyjna liczy 610 osób.

I sekretarz KM-G PZPR tow. Jan Domański w swoim wystąpieniu przedstawił całokształt problematyki partyjnej za okres sprawozdawczy oraz nakreślił główne kierunki pracy partyjnej na najbliższą przyszłość.

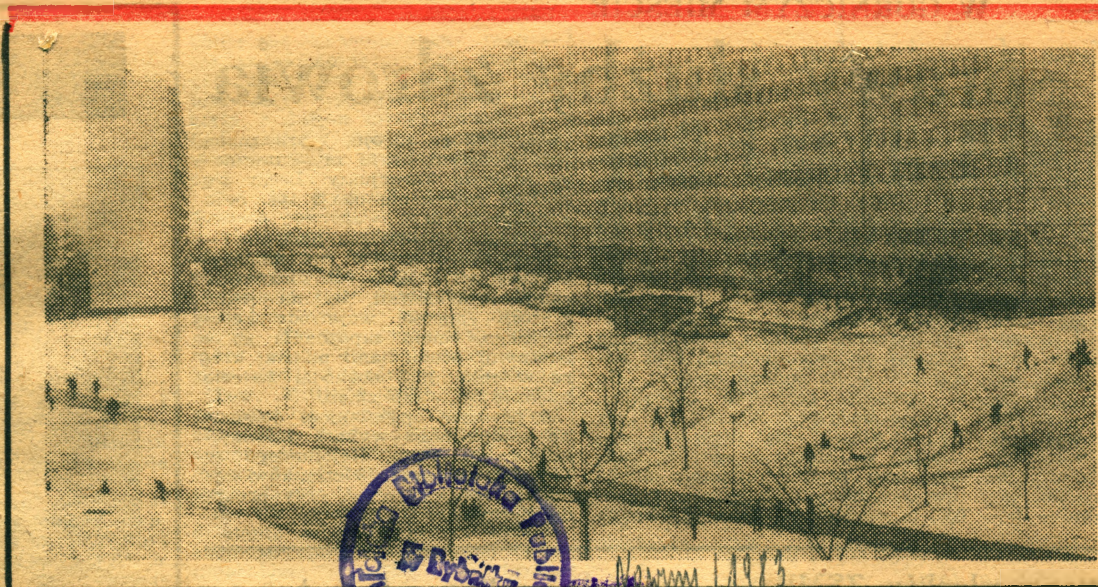
W okresie sprawozdawczym, a szczególnie do 13 grudnia 1981 roku, mimo istniejących pewnych podziałów, organizacji partyjnej udawało się rozwiązywać problemy społeczeństwa.

Na ogół w mieście a szczególnie w sołectwach panował spokój. Olbrzymi wpływ na taki stan miała aktywna praca miejsko-gminnej instancji partyjnej. Oparta ona była na programie działania wynikającym z Uchwał IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR.

Wiele uwagi w pracy wewnątrzpartyjnej poświęcono właściwemu doborowi i przydzielaniu indywidualnych zadań partyjnych i kolektywnej kontroli ich realizacji. Dla zapewnienia lepszej pracy POP przydzielono im opiekunów, których zadaniem było udzielać wszechstronnej pomocy w organizacji zebrania i podejmowaniu działań.

W minionym okresie bardzo aktywnie działała Egzekutywa KM-G. Na zaplanowanych 34 posiedzeniach odbyło 43, w tym 5 wspólnych z Zarządem Miejsko-Gminnego Koła ZSL. Przeanalizowano na nich 79 tematów.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)



Zima...

Kiedy spadnie śnieg jastrzębskie wzgórza zamieniają się w wielką ślizgawkę. Na zdjęciu Jar Południowy jedno z wielu miejsc, gdzie dzieci zjeżdżają na sankach i nartach.

Zdjęcie. Z. Keller

nowiny



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY

Nr 1 (1308)

5 stycznia 1983 r.

Cena 6 zł

Górnicy Jastrzębia

zawsze na czele

W pięciu kopalniach jastrzębskich wydobywa się w większości węgiel koksujący, stanowiący cenny surowiec tak eksportowy jak i dla krajowego przemysłu.

Zakończył się rok 1982, w którym górnicy jastrzębscy wykazali się szczególną pracowitością. Np. załoga KWK „Manifest Lipcowy” dała krajowi znaczną nadwyżkę w postaci ponad 120 tys. ton. Górnicy kop. „XXX-lecia PRL” plany wydobywania przekraczali w każdym miesiącu o 4,5 procent.

Nieco gorsze, ale również mieszczące się w planie wyniki mieli górnicy „Boryni” i „Moszczenicy”. Natomiast górnicy kop. „Jastrzębie”, którzy obchodzili 20-lecie górnictwa „fiedrunku”, nie wykonali w pełni planu na skutek trudnych warunków geologicznych (uskoki i inne trudności).

Największe wydobywanie węgla gazowo-koksującego notuje się w kop. „Manifest Lipcowy” i „XXX-lecia PRL”. Natomiast najwyższe wyniki dobowe (12.180 ton) osiąga „Moszczenica” najstarsza kopalnia w Jastrzębiu.

Bardzo dobre wyniki produkcyjne ma także załoga Przedsiębiorstwa Robót Górniczych „ROW”, która zrealizowała przed końcem roku plan robót przy niższym od planowanego zatrudnieniu o 1,4 proc. (js)

RACIBÓRZ

Spotkanie pokoleń

Staraniem Komitetu Miejskiego PZPR w Raciborzu w ramach obchodów 100-lecia polskiego ruchu robotniczego zorganizowano spotkanie weteranów działalności politycznej oraz młodzieży zrzeszonej w szeregach ZSMP. W sali KM, gdzie odbyło się spotkanie urządzono wystawę, na której zgromadzono wiele dokumentów obrazujących działalność ruchu robotniczego w Raciborzu. Ekspozowane były legitymacje KPP, Komunistycznej Partii Francji, PPR oraz zdjęcia, zaświadczenia, prasa konspiracyjna i inne dokumenty.

Podczas spotkania przedstawiciele raciborskiej młodzieży byli świadkami aktu dekoracji wysokimi odznaczeniami weteranów ruchu robotniczego.

Order Sztandaru Pracy I klasy otrzymał Stanisław Marchewka. Order Sztandaru Pracy II klasy — Józef Cieślak, a Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski — Kasper Pogorzelec.

Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Zenon Bartosiński, Izidor Branka, Stanisław Gaweł, Jadwiga Grabiec, Bernard Jurczyk, Władysław Lukowski i Józef Margiczok.

(jesz)

W RZN PW — KOLEJNE ETAPY WDRAŻANIA REFORMY GOSPODARCZEJ

PEŁNY PORTFEL ZAMÓWIEŃ

W Rybnickich Zakładach Naprawczych Przemysłu Węglowego w Niedobyczach zakończono pierwszy rok wdrażania reformy gospodarczej. Na niedawno odbytej w tym zakładzie konferencji sprawozdawczo-programowej KZ PZPR, dyrektor naczelny RZN PW tow. Marian Kozak, przedstawił informację o funkcjonowaniu przedsiębiorstwa — w warunkach reformy — w 1982 r. i zadaniach na 1983 r.

Ze złożonej informacji wynika, że po opublikowaniu podstawowych założeń reformy gospodarczej w zakładzie powołano zespoły problemowe do wdrażania jej założeń. W pierwszym etapie opracowano raport o stanie przedsiębiorstwa. Dokonano w nim kompleksowej analizy w zakresie: kształtowania się poziomu produkcji oraz wpływu metod wytwarzania na wyniki finansowe przedsiębiorstwa, poziomu zatrudnienia i wynagradzania, więzi kooperacyjnych oraz powia-

zań z dostawcami i odbiorcami, zaopatrzenia materiałowego i rachunku ekonomicznego. Z tak opracowanego raportu wynikał jeden zasadniczy wniosek: zarówno w 1982 roku jak i w latach następnych nie przewiduje się zasadniczych zmian w strukturze produkcji.

W związku z generalną zmianą cen zaopatrzeniowych zakończono m.in. prace nad katalogiem cen wyrobów i remontów powtarzalnych, dokonano ponadto zmian w sferze struktur organizacyjnych,

wzmocniono pozycję i możliwości oddziaływania szefa produkcji — szczególnie na odcinku kooperacji międzyoddziałowej i przystąpiono do prac w zakresie porządkowania systemu plac.

Reforma plac jest zamierzeniem wysoce złożonym, która nie może być przeprowadzona jednorazowo według z góry określonych schematów. W RZN PW rozłożono ją na kilka etapów, z których pierwszy został zapoczątkowany 1 sierpnia 1982 r., a następnie będzie się realizować w br. Zakład, kierując się celami i potrzebami wewnętrznej polityki plac, opracował własne zakładowe tabele plac. Zgodnie z

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

Dobrze organizowany i ciekawy

IV Międzywojewódzki Przegląd Zespołów Muzycznych, działających przy klubach „Prasa — Książka — Ruch” odbył się ponownie w Wodzisławiu a to głównie dlatego ponieważ działacze wodzisławskiego Oddziału „Ruch” udowodnili, że są dobrymi organizatorami imprez kulturalnych.

W imprezie, która odbywała się w Zakładowym Domu Kultury KWK „1 Maja” uczestniczyło 19 zespołów z trzech województw oraz jedna solistka.

Jury przyznało 6 nagród i 8 wyróżnień. W kategorii nagrodzonych zespołów wokalnie-instrumentalnych znalazły się: „Monaver” z Grójca, „Akant” z Katowic, „Meritum”

z Rudzicy, „Septyma” ze Skrzebska, „Haft” z Wodzisławia i „Euforion” z Nierodzinia. Wyróżniono natomiast zespoły: „Clan” z Ornonowic, „Jozeps Band” z Orzesza, a także grupy muzyczne z Belki Mierzęcina, Gieraltowie, OHP z Myszkowa, „Kompromis” z Góry k Pszczyny, zespół z Wisły Małej. Wyróżniono też solistkę Grażynę Grobelną z Wodzisławia.

Zespoły „Akant” i „Haft” oraz solistkę Grażynę Grobelną zakwalifikowano do dalszych eliminacji, których finał — VII Ogólnopolski Młodzieżowy Festiwal Piosenki, odbędzie się w roku przyszłym we Wrocławiu. (js)

W Pietrowicach Wielkich już w styczniu 1982 roku powstał Obywatelski Komitet Odrodzenia Narodowego. Skupiał on 30 aktywistów. Od pierwszej chwili nawiązali oni ścisłą współpracę z Wojskową Grupą Operacyjną. Zajmowali się głównie drobnymi, ludzkimi sprawami. Ponieważ prawie wszystkie przekazane przez społeczeństwo do OKON-u problemy zostały pomyślnie rozwiązane z każdym dniem zdobywał sobie większą popularność.

DZIAŁACZE PRON W PIETROWICACH WIELKICH

Zdobyli zaufanie

15 września 1982 roku OKON Pietrowic — kierownik Domu Kultury. — Ludzie nabrali do nas zaufania — mówi Zygmunta Machelski — gdyż w poprzednim okresie wiele spraw rozwiązałyśmy pomyślnie. Szczególnie dużą wagę przykładamy do spraw drobnych. Barometrem nastrojów jest sytuacja w handlu i temu zagadnieniu poświęciliśmy ostatnio posiedzenie prezydium. Stale jesteśmy na usługach społeczeństwa jako pośrednicy z urzędami i instytucjami. Działamy w środowisku i jemu służymy. Każda grupa społeczna, każdy obywatel ma swoje problemy a w momencie, gdy zgłasza je nam stają się wspólnymi i dążymy do ich rozwiązania. Utrzymujemy ścisłe kontakty z władzami gminy oraz kierownictwami instytucji działających na naszym terenie. (jesz)

Ostrzegamy

Jest zima. Zbiorniki wodne powoli pokrywają się lodem. Cienka warstwa lodu kuszą żeby wejść na nią, aby skorzystać ze ślizgawki. Dzieci nieświadome i pozostawione bez nadzoru starszych najbardziej są narażone na niebezpieczeństwo utonięcia. Pamiętajmy o tym i nie pozostawiajmy ich bez opieki.

Tekst i zdj. Z. Keller



Trudne sprawy służby zdrowia

Grudniowa sesja MRN w Jastrzębiu poświęcona była sprawom służby zdrowia. Dokonano także wyboru ławników sądowych i członków kolegium d/s wykroczeń.

W Jastrzębiu nadal odczuwa się brak dostatecznej liczby lekarzy, zwłaszcza stomatologów, co mieszkancom tego miasta daje się mocno we znaki. Stąd rodzą się także niedostatki w szkołach i przedszkolach, do których lekarze medycyny i stomatolodzy zagląдают tylko „od święta”.

Aktualnie jastrzębska służba zdrowia boryka się z jeszcze jednym problemem. Jest nim sprawa oddziału ginekologiczno-pokojniczego. Oddział ten — z powodu kapitalnego remontu budynku — bę-

dzie przez kilka lat nieczynny. Budowa nowego pawilonu ginekologiczno-pokojniczego została zatwierdzona, ale jego realizacja potrwa również kilka lat. W tej sytuacji radni szukali innych rozwiązań i dróg wyjścia.

Kierownictwo ZOZ, które jak dotąd wybrnęło z niejednej trudnej sytuacji, planuje przeniesienie siedziby pomocy doraźnej oraz administracji do innego obiektu, ale w ogólnym rachunku zabrakło... jednego budynku. Właśnie na tym tle wywijała się ożywiona dyskusja, w której większość radnych była za uszczupleniem obiektów uzdrowiska. To jednak mogłoby przesądzić o dalszych losach

jastrzębskiego zdroju, które znane jest w całym kraju ze skutecznego leczenia kuracjuszy. Leczy się w nim rokrocznie ok. 3 tys. osób z całego kraju.

Dlatego problem ten postanowiono rozważyć jeszcze raz na najbliższej sesji MRN. Równocześnie radni proponowali, by na jedną z sesji zaprosić wojewodę katowickiego, celem zapoznania go z istotnymi problemami miasta, które w roku 1983 obchodzi 20-lecie nadania praw miejskich.

Z pewnym opóźnieniem dokonano ostatecznego wyboru 125 ławników do Sądu Rejonowego w Wodzisławiu oraz 58 członków kolegium d/s wykroczeń przy prezydencie miasta. (js)

Z inicjatywy członków ZSMP

"Klub Rolnika" w Belsznicy

W ośrodkach wiejskich działa wiele placówek upowszechnienia kultury. Na terenie gminy Gorzyce — liczącej 16,5 tysiąca mieszkańców — działają 4 kluby RSW „Prasa-Książka-Ruch”, 4 „Kluby Rolnika”, 2 świetlice wiejskie, 5 bibliotek, kino i Gminny Ośrodek Kultury.

Wydawałoby się, że ta ilość placówek kulturalno-oświatowych powinna wystarczyć. Być może — w niektórych innych gminach tak, ale w Gorzycach — nie! Wiadomo przecież, jak to jest w niektórych miejscowościach. Ławie tam zmobilizować społeczeństwo do remontu czy nawet wybudowania w czynnie społecznym — remizy OSP, domu kultury lub świetlicy, niż włączyć ich do aktywnego uczestnictwa w tworzeniu i rozbudowaniu potrzeb kulturalno-oświatowych swego środowiska.

Ten impas — powiedziała nam Anna Cieśla, instruktorka kulturalno-wychowawcza GOK w Gorzycach — przełamali członkowie ZSMP w Belsznicy, którzy — nie patrząc na piętrzące się trudności i kłopoty — postarali się o to, że 8 grudnia ub. roku w remizie OSP w Belsznicy nastąpiło otwarcie „Klubu Rolnika” — placówki niezmiernie potrzebnej w tej wsi. Wszystkie prace wykonał społeczny wysiłek. Zapaleńców tej cennej inicjatywy było wielu...

Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonali: wiceprezes d/s handlu

GS w Gorzycach Cz. Myśliwiec i dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury K. Okoń. I pomyśleć, że wszystkie sprawy związane z otwarcie tego klubu załatwili w krótkim terminie m. in. z OSP, która — we własnej remizie — przydzieliła im pomieszczenie: GS-em, który dał sprzęt i zatrudnił gospodarza klubu: GOK-iem, który przyrzekł pomoc instruktorów, sprzętowa i finansowa oraz Urzędem Gminy, który postanowił płacić rachunki za opał i energię elektryczną oraz pokrywać koszty remontów.

Pomieszczenia klubu zostały gótownie urządzone. Ściany pokryto boazerią, są mebelki, stoły, krzesła. Stoi radio-stereo, można korzystać z gier umysłowych i zręcznościowych. GS obiecał wyposażać klub w odbiornik telewizyjny do odbioru programów barwnych, a GOK postanowił przysłać plastyka do zajęć z dziećmi.

ZSMP-owcom marzy się projektor filmowy. Mają w zanadru i inne przedsięwzięcia. Chcą być nie tylko biernymi odbiorcami kultury, ale czynnie uczestniczyć w jej tworzeniu. Życzymy im tego z całego serca.

Nowa placówka

oświatowo-wychowawcza

W połowie grudnia 1982 r. w Wodzisławiu przy ul. Kopernika przekazano do użytku kompleks budynków Szkoły Specjalnej, w której przebywać będzie mogło 285 uczniów z woj. katowickiego. Przy szkole znajduje się internat dla 120 podopiecznych, jedno oddziałowe przedszkole specjalistyczne oraz dwa oddziały „Klas Życia” dla dzieci wymagających specjalnej troski i opieki.

(js)

Zgodnie z życzeniami ludności

W Boryni mieściła się w okresie międzywojennym duża sala taneczna, w której organizowano uroczystości rodzinne i zabawy taneczne. Po wywołaniu sali przejechała żorska, a następnie gminna spółdzielnia, urządzając w niej magazyn meblowy.

Z uwagi na postulaty mieszkańców oraz interwencję radnej z dzielnicy Borynia, władze Jastrzębia Zdroju postanowiły zobowiązać Zarząd GS-u w Jastrzębiu do wyremontowania lokalu a następnie przekazanie do dyspozycji tamtejszego sołtysa, który zadba o przeznaczenie obiektu na cele imprezowe.

(js)

Czy to w deszczu...?

Dalek w dzień pracują dla dobra mieszkańców. Po to by miasto nie utoneło w błocie i papierkach. Przy każdej pogodzie sprzątają po nas ulice i chodniki.

Mowa tu o załodze Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Jastrzębiu. Przedsiębiorstwo zatrudnia aktualnie 314 pracowników, a więc o 35 mniej ludzi w porównaniu do roku ubiegłego. Plan przerobu rocznego wynosi obecnie 160 mln zł. Pod względem wielkości przerobu jastrzębskie MP&KM zajmuje w południowej części województwa katowickiego trzecie miejsce: po Rybniku i Wodzisławiu, przed Czechowicami, Pszczyną i Żorami.

Na całość Przedsiębiorstwa składają się zakłady: Gospodarki Mieszkaniowej, Transportu Samochodowego i Sprzętu Ciężkiego, Zakładu Ulic i Mostów, Zieloni Miejskiej oraz Oczyszczania Miasta.

Problemy nurtujące obecnie dyrekcję przedsiębiorstwa to przede wszystkim brak pracowników — szczególnie fachowców. Narzeka się tu również na złe zaopatrzenie w części zamienne szczególnie do samochodów ciężkich, nie mówiąc już o oponach. To co otrzymano dotychczas w ramach realizacji programu operacyjnego jest przysłowiową kroplą w morzu...

(js)

Czy poprawi się zaopatrzenie w wodę

W 1983 r. kontynuowane będą inwestycje związane z budową 5 zbiorników wody do picia, w tym 2 w Jastrzębiu i 3 w Wodzisławiu (dwie w Pszowie i jedna przy ul. Zawadzkiej). Budowa wodociągu

o przekroju 1000 mm dotrze w Wodzisławiu do ul. Rybnickiej. Ponadto — jak informuje dyrekcja WP&K Zakład nr 5 w Jastrzębiu — nastąpi rozbudowa hydroforu, a resort górnictwa przystąpi do budowy zbiornika wody do picia i hydroforu.

Te i inne przedsięwzięcia przyczynią się do poprawy dostaw wody do picia dla miast Rybnickiego Okręgu Węglowego. (js)

Nowe usługi

Zarząd Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy jeszcze w tym roku zamierza uruchomić w Wodzisławiu przy ul. Marklowickiej nowy zakład diagnostyki samo-

chodowej, w miejscu dawnego zakładu blacharskiego.

Ponadto, wczesną wiosną ruszy zakład betoniarstwa, w którym będzie się produkować m. in. kręgi studienne, osadzarki samospalające i proste oczyszczalnie ścieków dla właścicieli domków jednorodzinnych.

DZIECI

ZONA Z RODZINĄ

Krytycznym okiem

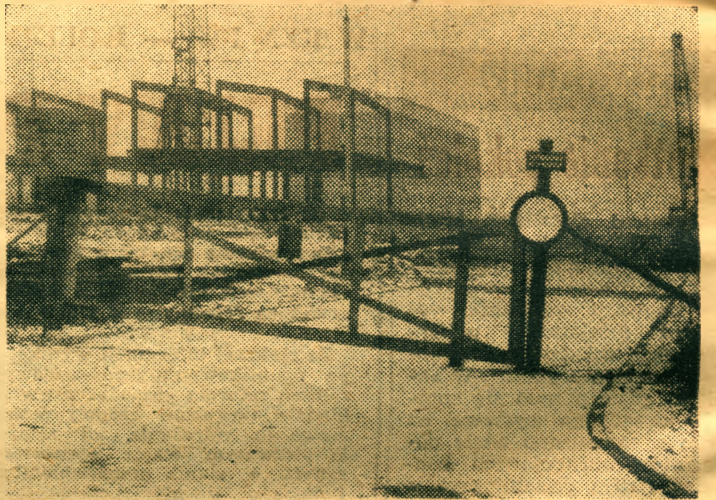


Ten waski i wyboisty objazd prowadzi do ul. Wawelskiej

Czy tak być musi?

Dojazd do ul. Wawelskiej w Rybniku na osiedlu „Nowiny” od wielu miesięcy jest fatalny. Stało się to za przyczyną KBO ROW, które to przedsiębiorstwo zaokrąglowało kilkudziesięciometrowy odcinek drogi dojazdowej do ul. Wawelskiej, ponieważ obok buduje pawilon usługowy. Rozumiećmy racje budowlanych, ale do wyżej wspomnianej ulicy dojeżdża bardzo dużo samochodów na przedce zrobionym objazdem. A objazd jest bardzo zły. Płyty betonowe nierówno położone na miękkim podłożu, pozapadały się tworząc „drogę”, którą codziennie przejeżdża wielu kierowców z

dużą na ramieniu, że za chwilę coś się urwie w samochodzie. Objazd jest wąski, tak że samochodem trudno przejechać obok siebie. Taksówkarze nie chcą objazdem wozić pasażerów i wysadzają ich wcześniej na głównej drodze, która również pozostawia wiele do życzenia. Czy nie można było przygotować lepszego lub innego dojazdu do ul. Wawelskiej? Nasuwa się jeszcze jedno pytanie: budowlani pracują przez 8 godzin, czy trzeba było zamykać ulicę dojazdową, która przez całą dobę jeździła mieszkańcy do swoich domów?



Dojazd do ul. Wawelskiej zablokowany ze względu na pracujący obok dźwig. Zdjęcia: Z. Keller

Śliskie chodniki

Mimo niezbyt obfitych opadów śniegu, jakie do tej pory zanoto-

wano, w Kuźni Raciborskiej widać beztrzęsłe posadzki prywatnych posesji. Wiele chodników obok ich domków było nie posypanych. Władze miasta powinny na ten fakt zwrócić baczniejszą uwagę. (jesz)

Niebezpieczne przejście

W Nędzy niedaleko dworca PKP przed laty z myślą o bezpieczeństwie pieszych zbudowano przejście nad torami. Obecnie idąc zarówno po schodach jak i mo-

stku widać, że gospodarz tego obiektu całkiem o nim zapomniał. Metalowe wzmocnienia na wielu schodach są oberwane, przegniłe, a deski dziurawe.

Strach tedy przechodzić latem, a co będzie gdy to przejście pokryje śnieg? Warto pomyśleć o tym nim dojdzie do wypadku. (jesz)

Zawalidrogi

Niemal codziennie w Kuźni Raciborskiej przed restauracją „Pod Kasztanami” zatrzymują się samochody ciężarowe. Nie byłoby w tym nic szczególnego, gdyby

nie fakt, że jezdnia w tym miejscu jest tak wąska, iż z trudnością wymijają się dwa samochody. Zaparkowane samochody blokują ten odcinek, a przecież w odległości 100 metrów jest obszerny parking.

Zaradzić temu można stawiając znak zakazu zatrzymywania się i parkowania. (jesz)

Z czystością za „pan brat”

W rejonie wodzisławskim istnieją 23 zakłady masarskie, w tym 13 upowszechnionych. W zakładach tych często przeprowadza się inspekcje sanitarne. Jak się okazuje pod tym względem przodują zakłady masarskie WSS oraz GS-u w Jejkowicach, Wodzisławiu-Rydułowicach i Jastrzębiu. (js)

Wyrażamy podziękowanie wszystkim, którzy okazali nam serce i współczucie oraz wzięli udział w pogrzebie naszej kochanej Matki

śp. JOANNY TŁOŁKA

dziękujemy przewielebnemu Ks. Prob. Józefowi Bajerowi za słowa nadziei i pociechy delegacji Siostr Urszulanek, chórowi „Seraf”, krewnym, przyjaciółom, znajomym i sąsiadom

Za okazane współczucie, złożone wieńce i kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie naszego Męża i Ojca

JANA BOBKA

Komitetowi Miejskiemu PZPR i Urzędowi Miejskiemu w Wodzisławiu, pocztom sztandarowym, wszystkim delegacjom oraz znajomym, krewnym i sąsiadom serdeczne podziękowanie składa

(js)

Prezesowi

mgr Józefowi MATERZOKOWI

wyrazi głębokiego współczucia z powodu zgonu

MATKI

składają

RADA, ZARZĄD I PRACOWNICY SPÓŁDZIELNI RZEMIEŚNICZEJ WIELOBRANŻOWEJ „ROW” W WODZISŁAWIU ŚL.

Naczelnym zadaniem — realizacja uchwał partii

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Szczególnie dużo uwagi poświęcono analizie realizacji uchwał władz centralnych, wojewódzkich i własnych przez poszczególne ognia i członków partii. Również praca Plenum w tym okresie była bardzo intensywna, jednak stwierdzono, że w przyszłości praca Plenum powinna mieć określony cykl posiedzeń. Mankamentem w pracy był fakt, że tylko 2 spośród 4 komisji problemowych działały prężnie. Najaktywniejszą była komisja ekonomiczna, która zajmowała się popularyzacją reformy gospodarczej.

Po ogłoszeniu stanu wojennego podstawową formą pracy były częste spotkania sekretarzy KM-G i członków Egzekutywy z szerokim aktywnym partyjnym. Spotka-

nia takie odbywały się nieraz i dwukrotnie w tygodniu, a ich celem było informowanie o rozwoju sytuacji w kraju i zadaniach dla członków PZPR.

W ostatnim okresie wiele uwagi poświęcono zagadnieniom szkolenia. Zorganizowano krótki kurs dla I sekretarzy POP i OOP w Raciborzu i w Ustroniu. Prowadzonych jest też więcej niż w ubiegłych latach form szkolenia.

Komitet Miejsko-Gminny w minionym okresie podejmował działania aktywizujące społeczeństwo na rzecz realizacji Uchwał IX Zjazdu PZPR. Dzięki tym poczynaniom w dniu 17 września powstał Miejsko-Gminny Komitet Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego.

Dzięki aktywnej i jednoznacznej postawie większości członków partii, mimo trudnych warunków

polityczno-ekonomicznych realizacja zadań gospodarczych przebiegała prawidłowo. Uzyskiwane wyniki przez zakłady pracy świadczyły, o dużym zaangażowaniu całego załóg. Dobrze przebiegało wprowadzenie reformy gospodarczej.

Podczas dyskusji tow. Paweł Brzóska powiedział m.in., że członkowie partii muszą występować odważnie nie tylko na zebraniach partyjnych, ale wszędzie — przy warsztacie i w środowisku. Doli partyjne muszą bronić uchwał partii. Trzeba dokonywać minimum raz na kwartał oceny członków partii i kadry kierowniczej.

Tow. Wilibald Oulik stwierdził, że poważne zadania stoją przed członkami partii działającymi w samorządzie robotniczym, gdyż oni muszą dążyć do tworzenia ambitnych planów.

Bardzo bogaty jest program działania miejsko-gminnej organizacji partyjnej. Obejmuje on m.in. umacnianie szeregów partyjnych, działania na rzecz dalszego rozwoju demokracji socjalistycznej, zadania w zakresie pracy z młodzieżą. Obejmuje on też wytyczne dla kształcenia ideologicznego, propagandy, kultury oraz oświaty. Program szczegółowo wytycza działalność dla dalszego rozwoju produkcji, poprawy jakości pracy i efektywności ekonomicznej.

Realizacja uchwał konferencji jest obowiązkiem każdego członka i kandydata partii.

JERZY SZYCHINSKI

U południowych sąsiadów

100-LECIE POLSKIEGO RUCHU ROBOTNICZEGO

W praskim Muzeum Klementa Gottwalda otworzono wystawę z okazji setnej rocznicy powstania zorganizowanego polskiego ruchu robotniczego. Wystawa została przygotowana we współpracy z Muzeum Historii Polskiego Ruchu Rewolucyjnego w Warszawie oraz Ośrodkiem Informacji i Kultury Polskiej w Pradze. Ekspozycja przedstawia drogę, jaką przebyła polska klasa robotnicza pod kierownictwem awangardowej partii rewolucyjnej.

Na wernisażu wystawy zabrał głos sekretarz Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji Mikulas Beno. Na wstępie mówił o przetrwaniu polskiej klasa robotniczej, o jej roli w budowaniu państwa polskiego, o jej walce o socjalizm i wszechstronny rozwój jednostki i społeczeństwa. Nie była to droga prosta i łatwa. Również i polska klasa robotnicza musiała staczać ostre walki z wrogiem klasowym — burżuazją, która była i jest twardym, bezwzględnie przeciwnikiem, zdolnym w interesie zachowania swych pozycji użyć wszelkich środków. Walka o socjalizm i wszechstronny rozwój jednostki kosztowała życie dziesiątki tysięcy rewolucjonistów.

Utworzenie Międzynarodowej Socjalno-Rewolucyjnej Partii Proletariatu przez grupę rewolucjonistów z Ludwikiem Waryńskim na czele pozwoliło oprócz walki klasy robotniczej na zorganizowanie na jej podstawie rewolucyjnej partii marksistowskiej oznaczając wkroczenie na arenę życia politycznego nowej siły klasy robotniczej, siły, która już od samego początku wyraźnie zaplatała się w historię polskiego ruchu robotniczego. Już podówczas rewolucyjne siły polskiego ruchu robotniczego zdawały sobie sprawę, że tylko w ścisłej międzynarodalistycznej więzi z rosyjskim ruchem robotniczym mogą wygrać z burżuazją i reżimami władzy feudalnej walkę o wyzwolenie społeczne i narodowe.

M. Beno scharakteryzował poszczególne etapy rozwoju polskiego ruchu robotniczego i komunistycznego, zwłaszcza w okresie okupacji hitlerowskiej oraz mówił o pogłębianiu tradycji międzynarodalistycznej współpracy antyfaszystów czechosłowackich i polskich.

Bardzo uważnie i wnikliwie śledzimy obecne wydarzenia w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — powiedział M. Beno w dalszej części swego wystąpienia. — Odczuwamy prawdziwą radość z powodu odparcia naporu kontrrewolucji i rozwijającego się procesu stabilizacji. Wysoko cenimy jednoznaczność odpowiedzi udzieloną przez I sekretarza KC PZPR generała armii Wojciecha Jaruzelskiego wszystkim wrogom i upewnienie całego międzynarodowego ruchu komunistycznego, że Polska nie zejdzie z drogi wiodącej do socjalizmu, że nie będzie jej słabym ogniwem.

Lud Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej — oświadczył M. Be-

no — nasza klasa robotnicza pod przewodnictwem Komunistycznej Partii Czechosłowacji, niezłomnie stoi po stronie sił postępu w Polsce, które dążą do umocnienia socjalizmu i jego dalszego rozwoju, które dzielą pogląd nierozdzielnej jedności krajów wspólnoty socjalistycznej, zdolności obronnej Układu Warszawskiego i pogłębiania wszechstronnej współpracy.

Historia stu lat powstania zorganizowanego polskiego ruchu robotniczego przekonująco ukazuje znaczenie i miejsce partii marksistowsko-leninowskiej jako kierowniczej siły klasy robotniczej i ludu pracującego w walce o wprowadzenie, umocnienie i rozwój ustroju socjalistycznego. W łonie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przebiega dziś złożony proces organizacyjnego i politycznego umocnienia szeregów partyjnych na principach marksizmu-leninizmu jako ważnego warunku jej wpływu na masę, wcielenia w życie jej przezwodniej i kierowniczej roli w społeczeństwie.

Potwierdza się — podkreślił M. Beno — że tylko partia, która konsekwentnie kieruje się naukową teorią marksizmu-leninizmu i zasadami proletariackiego międzynarodizmu, tworzą stosując uniwersalne prawa budowy społeczeństwa socjalistycznego w warunkach swego kraju, jest zdolna pomyślnie prowadzić klasę robotniczą i pracujących do osiągnięcia celu, który wytyczony został już na początku powstania rewolucyjnego ruchu robotniczego w Manifestie Komunistycznym — wybudowania społeczeństwa komunistycznego.

Przez konsekwentną realizację programu XVI Zjazdu KPCz, urzeczywistnianie skoordynowane polityki zagranicznej krajów socjalistycznych, pogłębianie i umacnianie przyjaźni i rozwijanie wyższych form współpracy między naszymi państwami lud Czechosłowacji przyczynia się do umocnienia pozycji socjalizmu, postępu i pokoju.

Współ z pozostałymi krajami socjalistycznymi uczynimy wszystko, wedle wspólnych sił, aby aktywnie przyczynić się do pozytywnego rozwoju w Polsce — powiedział sekretarz KC KPCz Mikulas Beno. „Nasza partia komunistyczna, klasa robotnicza, lud pracujący CSRS niezłomnie wierzy, że Polska Rzeczpospolita Ludowa pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przezwycięży obecne trudności i nieugięcie kontynuować będzie dzieło budowy społeczeństwa socjalistycznego w duchu ścisłej rewolucyjnej tradycji polskiego ruchu robotniczego. W swych wysiłkach na rzecz normalizacji życia społecznego i politycznego polscy komuniści, wszyscy ludzie pracy mogą się wesprzeć o nasze wszechstronne poparcie. Będziemy nadal rozwijać międzynarodalistyczne kontakty przyjaźni z polską klasą robotniczą; wszystkim oddamy marksistom-leninowcom naszym sukcesów w ich dążeniu do umocnienia i rozwoju socjalizmu w ich kraju”.

AP „ORBIS”

Reaktywowano samorządy robotnicze

Do momentu wprowadzenia stanu wojennego w terenie Kuzni Raciborskiej działały samorządy robotnicze w FO „Rafamet”, Betoniarń, Tartaku ZPD, nadleśnictwie. Stan wojenny zawiesił ich działalność, ale w miarę łagodzenia rygorów rozpoczęto proces reaktywowania ich działalności.

Po wstępnych konsultacjach organizacje partyjne w FO „Rafamet” i Tartaku Zakładów Przemysłu Drzewnego podjęły uchwały o konieczności reorganizacji działalności samorządów robotniczych. Dyrekcje tych przedsiębiorstw wystąpiły w tej sprawie do swych jednostek nadrzędnych.

W listopadzie ub. roku w FO „Rafamet” reaktywowano samorząd robotniczy. Ponieważ poprzednio nie dokonano podziału funkcji uczyniono to obecnie. Przewodniczącym został Zbigniew Girek, zastępcami: Zygmunt Ewy i Józef Kotula, a sekretarzem Stanisław Twaróg. W Tartaku ZPD rozpoczął działalność samorząd robotniczy w składzie, który wybrano przed stanem wojennym. Przewodniczącym jest Jerzy Płotek, zastępcą Tadeusz Wrzodok, a sekretarzem Elżbieta Grochowska. (jesz)

Ochrona naturalnego środowiska w Jastrzębiu jest problemem coraz bardziej palącym, a jego rozwiązanie staje się coraz trudniejsze. Do brze się więc stało, że zagadnienie to rozpatrywała Egzekutywa KM PZPR obradująca pod przewodnictwem I sekretarza KM tow. Czesława Mocki przy współudziale przedstawicieli Zakładu Wodociągów i Kanalizacji z Wodzisławia.

Jastrzębie jest nadal ośrodkiem uzdrowiskowym i jako takie winno być szczególnie chronione. Dopuszczalne normy opadów pyłu mogą wynieść 40 ton rocznie na 1 km kw. Tymczasem rozbudowa przemysłu, osiedli i komunikacji spowodowała m.in. niebawmy wzrost substancji toksycznych zanieczyszczających powietrze i wodę. Fakt ten zaniepokoił jastrzębskie środowisko medyczne a także i obywateli miasta.

Wyniki badań Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej — Wydziału Ochrony Środowiska stwierdzają wysokie przekroczenie norm zanieczyszczenia atmosfery, ponieważ opady pyłu wynoszą rocznie ok. 188 ton na 1 km kw., a w niektórych miejscach dochodzi nawet do 250 ton. W pyle

tym znajdują się m.in. związki ołowiu, tlenku węgla i inne trujące substancje.

Jastrzębskie kopalnie emitują do atmosfery 10.900 ton pyłu i 7790

Środowisko naturalne
Wymaga
ochrony

ton dwutlenku siarki. Największe zanieczyszczenie powodują kopalnie „Manifest Lipcowy” i „Moszczenica”, przy których czynne są ciepłownie ogrzewające miasto. Nie bez winy jest także elektrownia „Rybnik”. Wprawdzie jastrzębskie kopalnie są wyposażone w urządzenia odpyłające, występują jednak różne trudności w ich wykończeniu.

Podobna sytuacja występuje w zanieczyszczeniu rzek i potoków, do których wpływają ścieki przemys-

łowe. Wodzisławskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji posiada w Jastrzębiu 3 oczyszczalnie ścieków o łącznej przepustowości 13.965 m sześć na dobę. Tymczasem ich faktyczne obciążenie wynosi 17.734 m sześć. W wielu przypadkach ścieki trafiają bezpośrednio do potoków. W tej sytuacji zaplanowano rozbudowę oczyszczalni ścieków w Ruptawie, ale jest ona realizowana z dwuletnim opóźnieniem, głównie z uwagi na brak materiałów oraz podwykonawców robót. Planuje się także rozbudowę oczyszczalni ścieków przy kilku kopalniach. Kończy się także budowa osadników wód dołowych.

Analizując zanieczyszczenie naturalnego środowiska omówiono także problemy związane z usuwaniem skutków szkód górniczych, które są coraz większe z uwagi na postępującą eksploatację węgla. W ramach usuwania skutków szkód górniczych do końca br. trzeba będzie wyremontować co najmniej 280 domków jednorodzinnych i 500 mieszkań w budownictwie wysokim oraz przeprowadzić regulację koryta rzeki na odcinku 10,3 km. Tymczasem likwidacja skutków szkód górniczych wykazuje załogi na sumę 270 mln zł. (js)

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

walnymi załogi i potrzebami zakładu, preferencjami oprócz odlewania i kuzni objęto także obsługę maszyn do obróbki skrawaniem. Trwają prace w zakresie punktowej wyceny stanowisk i wartościowania pracy. Chodzi o to, aby zbudować system motywacyjny, który będzie pobudzał i rozwijał inicjatywę do eliminowania marnotrawstwa, poprawy efektywności gospodarowania, optymalnego wykorzystania zasobów ludzkich i materialnych.

Podczas rozmów z załogą padają stwierdzenia, że na stanowiskach pracy, przy warsztatach, reformy się „nie czuje”, że zakład nie posiada opracowanego właściwego systemu motywacyjnego, który niewątpliwie jest najtrudniejszym i najważniejszym obecnie elementem reformy, warunkuje wręcz jej powodzenie.

Wynikają dwie sprzeczne tendencje: jedna — dosyć licznie reprezentowana — domaga się w miarę równego płacenia, na podstawie założeń, że wszyscy mamy jednakowe żołądki. Druga — zgodna z właściwym rozumieniem reformy — domaga się specjalnego wyróżnienia wysokimi płacami pracowników dla zakładu najbardziej pożytecznych, co oczywiście wiąże się ze

zmniejszeniem płac dla pracowników starych. Jest to niewątpliwie problem, którego rozwiązanie nie jest możliwe bez pełnej akceptacji załogi. Jej przedstawicielstwa. Stąd podstawowe zadanie prowadzenia wszystkich działań w warunkach reformy — upatruje się w budze-

części z Glinika, braku farb i lakierów, drutu nawojowego i lakieru izolacyjnego. W grupie produkcji nie zostały w pełni zrealizowane zadania asortymentowe w konstrukcjach stalowych, lutniach i okładzinach; głównie na skutek braku materiałów.

W RZN PW w dalszym ciągu brakuje ludzi do pracy. Zatrudnienie utrzymuje się na poziomie 1791 pracowników i jest o 209 mniejsze, niż przed rokiem. Do głębszych przyczyn braku rąk do pracy — związanych z rozwojem górnictwa RZ — doszły ostatnio przyczyny natury przejściowej, pogłębiające zatrudnieniowy „dołek”. Wcześniej sze emerytury „wypływały” z zakładu przysłowiowe „złote rączki” — fachowców z najdłuższym stażem pracy i doświadczeniem w zakładzie. Wnioski o wcześniejsze przejście na emeryturę na przełomie lat 1981—82 złożyło 119 pracowników.

Pełny portfel zamówień

W RZN PW w dalszym ciągu brakuje ludzi do pracy. Zatrudnienie utrzymuje się na poziomie 1791 pracowników i jest o 209 mniejsze, niż przed rokiem. Do głębszych przyczyn braku rąk do pracy — związanych z rozwojem górnictwa RZ — doszły ostatnio przyczyny natury przejściowej, pogłębiające zatrudnieniowy „dołek”. Wcześniej sze emerytury „wypływały” z zakładu przysłowiowe „złote rączki” — fachowców z najdłuższym stażem pracy i doświadczeniem w zakładzie. Wnioski o wcześniejsze przejście na emeryturę na przełomie lat 1981—82 złożyło 119 pracowników.

Warto tu zaznaczyć, że mimo tak wysokiego ubytku pracowników, zadania produkcyjne — przez cały 1982 r. — były realizowane rytmicznie, niejednokrotnie były wyższe niż w 1981 r. Wzrost produkcji uzyskiwano poprzez wzrost wydajności pracy. Wzrost on z 581 tys. zł

w ubiegłym okresie do 672 tys. zł w 1982 r. Oznacza to wzrost o 16 proc. Nastąpił również spadek absencji chorobowej, chociaż zdarza się jeszcze, że część pracowników ją zawija. Przyczyniają się do tego ci, którzy korzystają ze zwolnień lekarskich 2—3-dniowych, kilkanaście razy w ciągu roku. Wraz ze wzrastającą wydajnością pracy wzrosły średnie płace pracowników.

RZN PW przeznaczają sporo pieniędzy na inwestycje oraz na potrzeby socjalne i mieszkaniowe. W zakresie inwestycji produkcyjnych zakończono roboty przy budowie drugiej nawy hali produkcji urzą-

dzeń z częścią socjalną. W rozbudowie znajduje się rozdzielnia elektryczna. Sporo środków przeznacza się na budownictwo. Największy udział ma osiedle mieszkaniowe przy ul. Górnośląskiej. Łącznie w 1982 r. przekazano do użytku 130 mieszkań. Trwa realizacja następnych obiektów, w tym m.in. pawilonu handlowo-usługowego, który zamierza się oddać do użytku w III kwartale 1983 r.

Zamierzenia planu na br. opracowano w RZN PW z uwzględnieniem potrzeb kopalni — na remonty, produkcję i usługi oraz w oparciu o prognozy w zakresie pokrycia materiałowo-surowcowego, a także poziomu zatrudnienia. Został on zbudowany w trzech wariantach. W każdym z nich określono czynniki kształtujące poziom zysku, przy czym tempo wzrostu produkcji w 80 proc. ma być osiągnięte poprzez wzrost wydajności pracy. Za priorytetowe uznano wskaźniki efektywnościowe, w tym przede wszystkim materiałochłonność i energochłonność. Poprzez obniżenie zużycia surowców i materiałów będzie można część wygospodarowanego zysku przeznaczyć na nagrody indywidualne, a w dalszej kolejności na wzrost płac pracowniczych.

(mak)

Oddział ZUS odpowiada

W 49 numerze naszego tygodnika z dnia 24 listopada 1982 r. informowaliśmy o mającej się odbyć w dniu 25 listopada telefonicznej konsultacji na temat rent i emerytur oraz wypłacanych przez ZUS świadczeń krótkoterminowych tj. zasiłków chorobowych, zasiłków rodzinnych i świadczeń z funduszu alimentacyjnego. Zgodnie z tą informacją Czytelnicy mieli okazję uzyskać interesujące ich informacje od dyżurujących przy redakcyjnym telefonie pracowników Oddziału ZUS w Rybniku.

Wykorzystując materiał zgromadzony w wyniku omówionej konsultacji zamieszczamy poniżej pierwszą część udzielonych redakcji, przez Oddział ZUS w Rybniku wyjaśnień dotyczących najważniejszych problemów nurtujących Czytelników, a które prezentujemy w formie pytań i odpowiedzi:

Czy i w jakich przypadkach osoby pozostające nadal w zatrudnieniu mogą uzyskać prawo do wcześniejszej emerytury na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 lipca 1981 roku?

Oddp.: Wyżej wymienione rozporządzenie w pierwotnej swej treści z dnia 17.07.81 przewidywało możliwość przejścia na wcześniejszą emeryturę dla pracowników, którzy pozostawali w stosunku pracy w dniu 1.08.1981 r. uzyskali zgodę zakładu pracy na rozwiązanie stosunku pracy do dnia 31.12.1981 na zasadzie porozumienia stron lub w drodze wypowiedzenia dokonane przez zakład pracy oraz spełnili inne warunki dotyczące wieku, inwalidztwa i okresu zatrudnienia. Warunki te dotyczyły również tych pracowników, z którymi stosunek pracy został lub zostanie rozwiązany z uwagi na likwidację zakładu pracy do dnia 31.12.1982 r. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 16 listopada 1981 r. wprowadziło zmiany polegające na tym, że pracownicy, którzy uzyskali zgodę zakładu pracy wyrażoną najpóźniej do dnia 31.12.1981 r. zachowali możliwość przejścia na wcześniejszą emeryturę jeżeli stosunek pracy nie został rozwiązany z dniem 31.12.1981 r. a przedłużony został z uwagi na szczególne potrzeby zakładu pracy, który ich zatrudniał z tym, że stosunek pracy musiałby być najpóźniej rozwiązany z dniem 31.12.1982 r. (termin ten został przedłużony do 31.12.1983 z tym, że nie dotyczy pracowników, z którymi stosunek pracy rozwiązany jest z powodu likwidacji zakładu). Jak więc wynika z powyższego prawo do omawianej emerytury wcześniejszej mogą w chwili obecnej uzyskać jedynie ci pracownicy, którzy uzyskali w/w zgodę z zakładu pracy przed 31.12.81 a ich zatrudnienie po 31.12.81 umotywowane jest szczególnymi potrzebami zakładu.

Czy w przypadku podjęcia zatrudnienia przez pobierającego emeryturę wcześniejszą na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 lipca 1982 r. w uspołecznionym zakładzie pracy w niepełnym wymiarze czasu pracy np. 1/2 etatu następuje utrata prawa do tej emerytury?

Oddp.: Podjęcie przez w/w osobę pracy w uspołecznionym zakładzie pracy, oczywiście w ramach stosunku pracy, i pobieranie z tego tytu-

łu wynagrodzenia powoduje od dnia 1 sierpnia 1982 r. tj. dnia wejścia w życie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26 lipca 1982 r. zawieszenie prawa do emerytury wcześniejszej i to bez względu na wymiar czasu pracy i wysokość pobieranego wynagrodzenia. Do dnia wejścia w życie w/w rozporządzenia obowiązywały przepisy Rozporządzenia RM z dnia 17.7.1981 r., które faktycznie, w podobnej sytuacji, przewidywały utratę prawa do przyznanej na podstawie tegoż rozporządzenia emerytury wcześniejszej.

Jaki obowiązuje aktualnie pułap dopuszczalnej kwoty zarobków nie powodujących zawieszenia prawa do emerytury lub renty?

Oddp.: Wchodzące w życie z dniem 1 sierpnia 1982 r. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 26 lipca 1982 r. ustaliło w/w granicę w jednolitej kwocie 60.000,— złotych w stosunku rocznym. Przy ustalaniu kwoty zarobku nie powodującego zawieszenia prawa do emerytury lub renty w roku 1982 uwzględnia się zarobek osiągnięty począwszy od dnia 1 stycznia 1982 r.

Czy osobie, niezdolnej ze względu na stan zdrowia do podjęcia jakiegokolwiek pracy i która nie pracowała przysługuje renta inwalidzka?

Oddp.: Jak już wyjaśniliśmy w odpowiedzi na pytanie IV prawo do renty inwalidzkiej uzyskuje osoba, która udowodni wymagany okres zatrudnienia oraz zostanie zaliczona do jednej z grup inwalidów (odnośnie czasu powstania inwalidztwa, szersze informacje zawiera w/w odpowiedź). Odpowiadając więc na powyższe pytanie, w oparciu o obowiązujący stan prawny, stwierdzamy, że osobie, która nigdy nie pracowała renta inwalidzka nie przysługuje. W przypadku jednakże zaliczenia takiej osoby do drugiej grupy inwalidów i ustalenia, że inwalidztwo powstało przed 16 rokiem życia przysługuje dodatek dla dzieci kalekich, który może być pobierany przez rodziców albo z tytułu zatrudnienia albo też łącznie z pobieraną emeryturą lub rentą. Osoba taka może też po śmierci któregoś z rodziców uprawniających do świadczeń rentowych starać się o przyznanie renty rodzinnej.

Trynastowieczna dokumentacja historyczna potwierdza istnienie w starej osadzie „Rybinek” dwóch karczm. Jedną zlokalizowaną była na dawnym rynku — „Na Lonach” (obecnie Piac Wolności), druga „Świerklaniec” — znajdowała się przy kościele, ongiś parafialnym św. Jana Chrzciciela (rozbrany w 1801 r.), opodal drogi prowadzącej od Rud do Raciborza.

Gospoda „Świerklaniec” posiadała prawo urządzania w dni targowe zabaw tanecznych z muzyką czyli tzw. swierków — z jęz. czeskiego swierklíč, swierkać — grać, zagrać do tańca (jak chce kronikarz Franciszek Idzikowski). Natomiast Ludwik Musiał — autor monografii historycznej „Parafia Matki Boskiej Bolesnej w Rybniku”, nazwę „Świerklaniec” wywodzi od lasu (gałązki swierkowe zatykał nad wejściem do karczmy symbolizowały rzeźmiosło). Rację ma chyba Idzikowski, bowiem jeszcze w XVI i XVII wieku miały miejsce spory o prawo historyczne „Świerklańca” do urządzania zabaw tanecznych z muzyką. Nie należy wykluczać faktu, że fundatorem „Świerklańca” był biskup wrocławski Wawrzyniec autor pierwszego dokumentu dot. Rybnika z 1233 r., bowiem „w czasach gdy kościoły były rzadko rozsiadane ludność przybywająca w dni świąteczne z daleka musiała mieć przy ko-

ściele dach gościnny na popas sami więc — jak pisze Zygmunt Głogier — biskupi i proboszczowie starali się o to, aby w pobliżu świątyni była obszerna gospoda”.

Rozwój „Świerklańca” szedł w parze z rozwojem produkcji piwa. Każdy obywatel rybnicki posiadał stary przywilej warzenia własnego piwa dla użytku własnego i dla wyszynku w karczmie. Piwo warzone również w browarze pańskim przy zanku książęcym. Żeby nie uszczuplać dochodów browaru zamkowego i tzw. „rejbroru” oywatelskiego, czuwała sumiennie straż książęca nad tym, żeby żadnego cudzego piwa nie sprzedawano w „Świerklańcu”. Od poł. XVII wieku dzięki staraniom Wojciecha Lobkowicza (1621—1634) w „Świerklańcu” sprzedawano wino wiedeńskie, przywożone cztery razy w roku przez rybnickan na „użytek pana rybnickiego”. I tak np. w 1659 roku owywale rybnicki kupił w „Świerklańcu” dwa wiadra wina zakupionego za 13 talarów 22 zgr, licząc jedną kwartę za 8 grajcarów. Szynkarka otrzymała z tego 2 złote 8 grajcarów, natomiast zysk dla pana wynosił 16 talarów. Dawna drewniana karczma pańska, składająca się z jednej wielkiej izby, trzech małych komórek, jednej kuchni, jednej stajni dla koni gości i jednej obory w 1716 roku została sprzedana przez skarż państwa kupcowi

Singerowi. Od XVIII wieku karczma zaczęła stopniowo przeobrażać się w gościniec z usługami typowo hotelarskimi. Stawała się też w wyższym lub szerszym zakresie jadłodajnią, a ponadto w coraz większym stopniu zaczęła pełnić funkcje ośrodka handlowego na użytek mieszkańców z okolicznych wsi, zaopatrując ich w ryby, sól, tytoń i tabakę jak również w szereg artykułów codziennego użytku. W myśl rozporządzenia Karola Węgierskiego z 1720 r. „Świerklaniec” był przeznaczony wyłącznie dla obcych i chłopów (wino można było sprzedawać wyłącznie od 1 kwietnia do św. Marcina) — zachowując jednak posiadane jedynie historyczne prawo wyszynku.

Ożywienie handlu tranzytowego do Polski (w Rybniku odbywały się jarmarki na bydło) uniemożliwiało pełne zabezpieczenie wszystkim podróżnym gości w „Świerklańcu”. Z tej przyczyny otwarto w Rybniku kilka nowych karczm (m.in. Pedella, Preislinga, Hoenigera, Proszowskiego). To wywołało w 1805 roku spór o prawo wyszynku piwa i gorzałki oraz o urządzenie muzyki z tańcami. Na skargę Leikerta — właściciela „Świerklańca” wójt miasta Polonus oraz burmistrz Wintgen odpowiedzieli m.in. „rząd przy wydaniu przepisów o tańcach, pozwolił także lokal, w którym obywatele mogą tań-

czyć ponieważ „Świerklaniec” i arenda są tylko dla chłopów”. W okresie urzędowania burmistrza Antoniego Zelazki (1809—1829), „Świerklaniec” z starej drewnianej karczmy zamieniono w nowoczesny gościniec, masywnie wybudowany, posiadający obszerną salę taneczną. O ekskluzywności tego

kościoła np. „na trzy tańce”. Bywało też, że zabawę w karczmie urządzano dopiero w drugim dniu wesela, przy czym łączyła się ona wtedy zwykle z „wkupywaniem się” młodej mężatki w stan małżeństwa. Zwyczajem było też odwiedzanie karczmy po pogrzebie — wówczas rodzina osoby zmarłej wy-

Z przeszłości rybnickiej

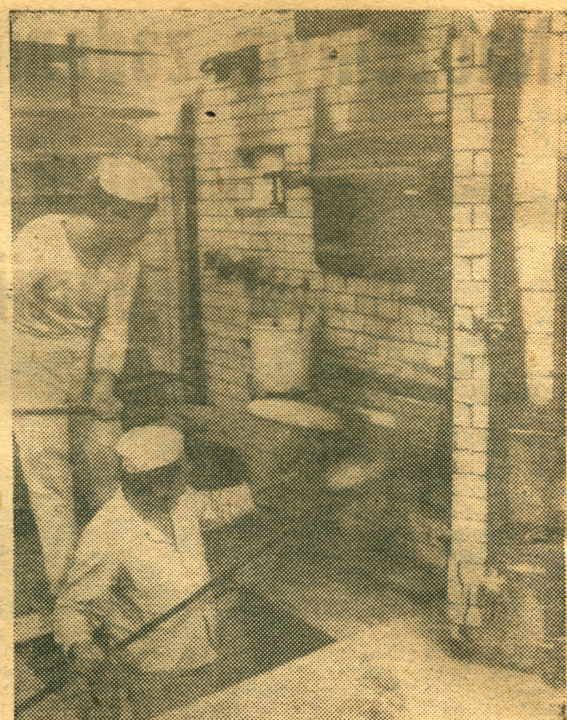
budynku i jego wnętrza świadczą potwierdzone przez władze miejskie taksy z lat 1827, 1843 i 1856, obecnie pieczolowicie przechowywane przez Konrada Słoninę. W latach 1879—1906 przed „Świerklańcem” znajdował się obszerny basen spełniający różnorakie funkcje.

Karczma „Świerklaniec” w przeszłości odgrywała poważną rolę w szeregu rozmaitych zwyczajów i obrzędów rodzinnych i dorocznych ludności miejskiej. W organizacji związanych z nimi uroczystości, karczma stanowiła trwałe ogniwo kulturowe. Spośród uroczystości rodzinnych z karczmą łączyły się przede wszystkim wesela i pogrzeby. Podczas wesela, wstępowało do karczmy zaraz po wyjściu z

dawala posiłek uczestnikom pogrzebu oraz ubogim. „Świerklaniec” był także centrum życia kulturalnego i rozrywkowego miasta. Zastępował daleko i szeroko z polskich przedstawień pasyjnych, wykonywanych przez świątecznych oywateli Rybnika i okolicy. Ponadto umożliwiał on rozwój typowego dla kultury miejscowego ludu polskiego tańca i związanego z nim — oprócz muzyki — również stroju, w karczmie bowiem, podobnie jak w kościele, można było „pokazać się”. Wszystko to sprawiło, że rybnicka karczma była zarazem ogniwem spajającym społeczność miejską, czynnikiem wzrostu poczucia jej przynależności terytorialnej oraz solidarności.



Trzeba mieć serce do pracy — mówi Antoni Tkocz.



Codziennie wypiekają około 400 chlebów. Zdjęcie: Z. Keller

Przede wszystkim zobowiązuje firma...

30 lat prowadził piekarnię GS obecnie jest rzemieślnikiem prowadzącym niewielką piekarnię łącznie ze sklepem przy ul. Rudzkiej w dzielnicy Orzepowice.

Co jest tajemnicą dobrej jakości pieczywa? Antoni Tkocz odpowiada bez namysłu na pytanie dziennikarza. — Najważniejsze jest odpowiednie wyrobienie surowca, odpowiednie przygotowanie ciasta do wypieku. Później należy temperatura w piecu no i... serce do pracy.

Firma zobowiązuje. My nie pracujemy anonimowo, każdy kto zakupi u nas chleb lub bułki wie, że kupił je u Antoniego Tkocza. Nie możemy sobie pozwolić na lekceważenie klienta i marnowanie mąki.

Pracuje z synem Teodorem i dwoma cześnikami Czesławem Syrkim oraz W. Szymurą, żoną Marią „urzęduje” w sklepie. Dziennie wypiekamy 400 chlebów na dwie zmiany oraz niecałe 2 tys. bułek, a także około stu plecionek. Mąki nie brakuje. Trzeba tylko dbać samemu o zaopatrzenie. Dawniej w GS zakład, który prowadził miał zaopatrzeniową, rozliczeniową pracownicę co na pewno nie wpływało dodatnio na koszty. Jeżeli mówimy już o jakości pieczywa to w dużych piekarniach, które zaopatrują sklepy w mieście, psuje tę jakość również transport. U nas chleb prosto z pieca wędruje na półki, a następnie do torby klienta.

Dla jastrzębskiego KGW

Kolo Gospożyn Wiejskich w Jastrzębiu Górnym obchodzi 25-lecie swego istnienia. Założycielką koła była Helena Stokłosa przy współudziale inż. Benedykta Kozielskiego z Wodzisławia. Pierwszą przewodniczącą była Amalia Bronny, która funkcję tę piastowała przez 7 lat. W pierwszych latach istnienia gospodynie wiejskie zajmowały się m. in. szyciem i haftowaniem strojów ludowych;

Po 7 latach funkcję przewodniczącej KGW objęła Franciszka Marek. Koło zdobywało czołowe lokaty we współzawodnictwie na szczeblu dawniejszego powiatu i województwa. Wygrywało w konkursach hodowlanych i produkcyjnych. Do Jastrzębia Górnego zjeżdżali się różne delegacje, by uczcić się na tutejszych doświadczeniach. Nie zaniedbywano pra-

cy kulturalnej, czego dowodem było m. in. wystawienie sztuki pt. „Wesele Śląskie” pod kier. Marianny Podęzwa.

DYPLOM UZNANIA

Po 15 latach działalności funkcję przewodniczącej objęła ponownie Amalia Bronny. Koło liczyło już ponad 100 członkiń. Wiele z nich zdobywało tytuły kwalifikowanych rolników lub ogrodników. Coraz więcej członkiń posiadało namioty foliowe i współzawodniczyło o palmę pierwszeństwa w produkcji warzyw, owoców i kwiatów.

Jubileusz 15-lecia działalności KGW postanowiono połączyć z zebraniem sprawozdawczo-wyborczym. Przybyli na nie sekretarz KM PZPR w Jastrzębiu tow. Janusz Jaros, przedstawicielka Zarządu Wojewódzkiego KGW Marta Zak, prezes SKR Józef Strzoda, przew. Rady Nadzorczej Edward Cnota, wiceprezes GS Henryk Tata oraz przedstawiciele pozostałych 8 jastrzębskich KGW.

Po przemówieniu okolicznościowym ogłoszonym przez Amalię Bronny i dyskusji omówiono i zatwierdzono program działania na rok 1983.

W czasie zebrania sprawozdawczo-wyborczego Marta Zak wręczyła przewodniczącej KGW z Jastrzębia Górnego dyplom uznania przyznany temu kołu przez ZW KGW. Dyplomy uznania otrzymały także długoletnie członkinie KGW: Marta Brudny, Regina Moldrzyk, Krystyna Brzoza i Genowefa Slezak. (js)

Wprawdzie obecny rok upływa w świecie muzycznym pod znakiem muzyki Karola Szymanowskiego, pamiętać jednakże należy, że równo 250 lat temu 31 marca 1732 roku urodził się Józef Haydn. w historii muzyki znany jako pierwszy z trójki wielkich klasyków wiedeńskich, obok Mozarta i Beethovena.

Rocznice tę przypomnieli Filharmonia ROW na koncercie w dniu 19 października br., wykonaniem Symfonii G-dur nr 92, znanej pod nazwą „Oxfordzka”.

Józef Haydn, precyzując i utrwalając jednocześnie cechy stylu klasycznego w muzyce, zasłużył się szczególnie w rozwoju formy allegro sonatowego. Ponadto, przez włączenie do sonat, kwartetów i symfonii menuetów, rozszerzył hość części tych utworów do obowiązujących odda czterech. Zwłaszcza symfonie, których napisał aż 104, są wyraznym dowodem systematycznego rozwoju nowego stylu i krystalizowania się klasycznej formy. Symfonia nr. 92 zwana „Oxfordzka” z tej racji, że wykonana została po raz pierwszy w Oxfordzie w dowód wdzięczności za nadanie Haydnowi przez tamtejszy uniwersytet tytułu doktora honoris causa, należy do dzieł doświadczonego już kompozytora. Wyraznie charakteryzuje się dojrzałością techniki kompozytorskiej i pogłębieniem wyrazu emocjonalnego. Na całość jej składają się: część pierwsza Adagio, Allegro spiritoso, cz. II Adagio cantabile, cz. III Menuet i cz. IV Presto.

Symfonia ta rozpoczęła koncert, a przy pulpicie dyrygenckim stanął **Tadeusz Hanik**. Uwagę nieprzygo-

towanych słuchaczy (gdyż zabrakło tym razem z dość istotnych powodów prelegenta) przykuło z miejsca wyłaniające się ciepła, wyrównana barwa kwintetu, rozpoczynające Symfonię Adagio. Później słuchało się z radością świeżego i bezpośred-

Haydnowska rocznica

niego Allegro spiritoso, a część druga relaksowała naturalnością i klarownością wyprowadzenia lirycznych fraz. Równie dobrze brzmiał Menuet i finał z precyzyjnymi elementami fugata — żywy, nie zatracający przy tym lekkości.

W drugiej części wieczoru **Stefan Czermak** wykonał koncert skrzypcowy e-moll op. 64 Feliksa Mendelssohna. Występował on już kilkakrotnie z orkiestrą Filharmonii ROW, a znany jest nie tylko w kraju, ale i poza jego granicami. Obecnie poza występami solistycznymi trudni się również pracą pedagogiczną — jest docentem wrocławskiej Akademii Muzycznej.

Jedyny skrzypcowy koncert Mendelssohna, jest równocześnie obok uwertury do „Snu nocy letniej”, najbardziej popularnym i najcze-

ściej wykonywanym dziełem kompozytora. Ma go każdy skrzypek w swoim repertuarze, wykonują go nawet co zdolni uczniowie szkół muzycznych. Nie jest wszakże łatwy, jakby się to wydawało — wymaga od wykonawcy dużych umiejętności technicznych, jak i walorów brzmieniowych. I jedno i drugie posiadał w równym stopniu **Stefan Czermak**, który, warto tu nadmienić, studia muzyczne odbył w Konserwatorium Moskiewskim, gdzie miał okazję do zdobycia wysokich umiejętności w grze na skrzypcach.

Na zakończenie zabrzmiała pełna blasku, efektowna uwertura do opery „Rienzi” Ryszarda Wagnera. **Tadeusz Hanik** poprowadził ją z połosem i rozmachem, wydobywając maksimum pełnego brzmienia w kończącym uwerturę marszu triumfalnym.

W nawiązaniu do tradycji ubiegłorocznych odbyły się następnie kolejno dwa koncerty symfoniczne, prowadzone również przez **Tadeusza Hanika**. Pierwszy z nich (26 października) był koncertem muzyki popularnej i przedstawił utwory Bizeta, Lehara, Chaczaturiana, Strussa, Offenbacha, Kalmana i Arona, a solistami byli **Anna Wilczyńska** (Operetka Śląska), **Henryk Grychnik** (Opera Śląska) i **Herbert Głabica** (Filharmonia ROW). Drugi z tych koncertów był koncertem dla młodzieży szkolnej w Wodzisławiu Śl. Na jego program złożyły się: pierwsza część Symfonii G-dur „Oxfordzkiej” Józefa Haydna, Rondo a la Krakowiak Fryderyka Chopina oraz uwertura koncertowa „Bajka” Stanisława Moniuszki. Solistka była **Maria Warchol** — fortepian.

MARIA WARCHOL

Wyremontowali świetlice.

Od kilku lat w **Pawłowie** świeciły pustką pomieszczenia po byłym barze gastronomicznym, a na terenie wsi nie było świetlicy. Pod koniec ubiegłego roku zapadły decyzje o przekazaniu obiektu młodzieży. Przez kilka tygodni trwały prace remontowe prowadzone przez członków ZSMP. Materiały otrzymał z Urzędu Gminy a wyposażenie i sprzęt przekazał GOK.

Będzie się tu znajdować sala w której urządzać się będzie zabawy i wyświetlać filmy. Powstaną liczne koła zainteresowań.

Jak dowiedzieliśmy się remont już zakończono i już w styczniu planowane są pierwsze zabawy taneczne.

Podobnie też dzięki własnej pracy młodzież z **Makowa** posiada już świetlicę. Na potrzeby placówki kulturalno-oświatowej wyremontowana i adaptowana została obszar na obora. Odbyły się już pierwsze dyskoteki. (jesz)

Aleksander Widera Z gawęd Wandy Miler

Gawędziarka **Wanda Miler** urodziła się w roku 1928 w **Głównach** koło Wodzisławia, gdzie też mieszka i dzisiaj. Ojciec jej był robotnikiem koksowni.

Gawędy układa sama na podstawie wątków zasłyszanych.

Uczestnicząc w przeglądach gawędziarzy regionalnych budzi ogólny aplauz, należy bowiem do narratorów o szczególnie miłym i sugestywnym sposobie opowiadania. Przeglądy takie organizuje co 2 lata **Katowickie Towarzystwo Kultury Teatralnej**.

Ten przyjemny sposób narracji sprawił, że także i **Katowicka Rozgłośnia Polskiego Radia** zainteresowała się tą gawędziarką prezentując ją kilkakrotnie na antenie.

Oto jedna z jej gawęd przepisana z taśmy magnetofonowej z nagraniem audycji z cyklu: „Gawędy, baśnie, legendy”.

Poczucie to utwierdzał niewątpliwie rozwój rozmaitych zwyczajów i obrzędów, w których karczma miała znaczny udział. „Świerklaniec” był ośrodkiem życia społecznego ludności miejscowej, centrum skupienia, gromadzenia się społeczności miejscowej, miejscem jej swobodnego wyrażenia się.

to wszędzie i polski język zwyczajów”. „Świerklaniec” był w przeszłości miejscem wszelakich zebrań i zgromadzeń w okresie powstań i plebiscytu każde niemal zebranie przemieniało się tu w wielką manifestację polską. Tak było w grudniu 1918 roku, kiedy to po raz pier-

przykrości ze strony ówczesnych władz miejskich”. Również w historycznych zapiskach odnotować należy, odbycie w 1946 roku w „Świerkłańcu” słynnego procesu przeciwko członkom band spod znaku WiN.

Dawna drewniana karczma, a obecnie budynek o neobarokowych formach jest nie tylko obiektem zabytkowym (istnieje tam podziemne przejście z piwnic „Świerkłańca”) na swe

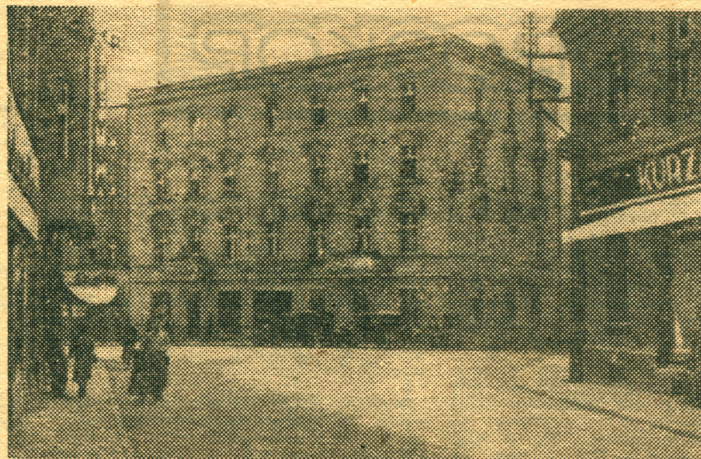
walory architektoniczne, ale także świadectwem polskości ziemi śląskiej i jej mieszkańców. Niechaj ten pomnik naszej wspólnej przeszłości przybierze dawny blask „złoty” i piękna. Życzenie to kieruję do ojców naszego „grodu”. A może warto zastanowić się nad właściwym i celowym zagospodarowaniem pomieszczeń, w którym zlokalizowano od niedawna prywatny sklep meblowy?

WACŁAW WIECZOREK

- karczmy Świerklaniec

Rozmaitość kontaktów poszczególnych („w karczmie nie masz pana”), okazją do szerzej wymiany myśli, możliwości podtrzymywania i pogłębiania środowiskowych więzi — oto bez wątpienia istniejące szanse wzrostu poczucia przynależności do polskiego środowiska. Oddajmy głos Fr. Idzikowskiemu: — „Gromadzą się tu obywateli miasta aby sobie zagrać w karty w tzw. grę „solo”. Ponieważ są obecni także Niemcy, mówi się z początku tylko po niemiecku. Skoro jednak gra ożywi się i jakiś nieszczęśliwiec, zapowiadawszy słabą grę, jedną bitką po drugiej przegrywa, powstanie przy każdym biciu głośniejsza radość: „Momy go, momy go”, słychać

wszyscy w dziejach Rybnika w sali tanecznej zawieszono orla białego. Po przemówieniach F. Białego, M. Różańskiego, M. Basisty i A. Prusa uchwalono rezolucję, w której domagano się przyłączenia Górnego Śląska do Polski (w 1923 i 1925 r. w sali tej przemawiał m.in. **Wojciech Korfanty**). W latach międzywojennych odbywały się tu zebrania rybnickich socjalistów i komunistów przy aprobacie ówczesnego właściciela „Świerkłańca”, powstańca **Serafina Ogórka**. Komunistę **Jan Czapla** zaświadcza: „**Emil Serafin Ogórek** oddawał nam salę i pokoje bezpłatnie na urządzane zebrania socjalistyczne oraz na dzień 1 Maja w latach 1918—1939, narażając się na



RYBNIK. Hotel Świerklaniec, ul. Sobieskiego.

Henryk Mazurek

SEN WIGILIJNY

Dokąd ten galop białych koni
gdy senność jawę mgłą srebrzystą
i nicią oplata pajęczą

Komu trubadur gra za trzy grosze
w teatrze pełnym koni i ludzi
kiedy śnieg sypie — konie się męczą

Ja pytam kogo — Ty swoje podzwonne:
widziałam konie spod Borodino
osiadłane szarfą trójkolorową — obłe

We śnie — bo i któż dzisiaj
białe widział konie
w mlecznym śniegu tańczące passadoble

Po cóż jednak śnieg czynić drewnianym
kiedy nie wiemy czy żalu to
czy Bogów pantomimy zachcenie

Jeszcze senność ucieknie obcymi saniami
i koni osiadłanych dość jeszcze
w moim i Twoim wiślanym skansenie

Zatem
prośmy do wigilijnego stołu
raka usmażmy w gorącu patelni

Potem zaś popatrzymy
na dumę naszych małych dzieci
consumatum est! — a jednak są dzielni

„Pewnikym chciała mie ocyganić i terazki się zawrzyła”.
Już chciał lecieć do domu, ale widział, że te okna są tak nisko, i podziwiał się do postrzodka. I o mało co się nie przewrócił ze strachu. Zwyrtł się wartko i przileciał zdyszany do starzika:
— Starziku! Kowalino umrzyła. Leży na posrodku w izbie w trule.

Starzik do niego:
— Leć, synku, gibko! Rozpowiysz to po sąsiadach.

Zanim wszystkich obleciał, starzik był już w drodze do Kowaliny.

Wleźli wszyscy do siyni, a tam już w izbie baby po cichu rzykały. Łojciec tyż włożył do izby, błysknił na ta umrzyto i taki strach go ogarnął, że gibko musiał głowa obrócić na drugo stronę. Błysknił na ścianę, a tu widzi tak ogromnie zdradło, tak troszyczka odchylone wisi. A w nim zaś ta umrzyto w trule. Yno mu się zdało, że trochę dłuższo. Błysknił jeszcze raz, dyć ona już oczy otworo. A gymba mo ozwarto, choćby co najmnij wilka polknąć miała. Strach go taki ogarnął, widzi siebie bladego jak te starzikowe wopno w skrzyni, a tam w trule już ta-

ki rynczyska długachne wyciągają się, chytają za boki i Kowalino dźwigo pomalu głowa do góry i siada jak w łózku.

Tóż ojciec nie, yno pyrsk do dźwyrzi, buch za Kowaliny płot!
A w izbie baby już narobiły wrzasku, pisku. Wszystki naroz ciśły się do tych wąskich dźwyrzi przewróciły ta najhrubszo baba ze wsi, Walska łód piekorza, jeszcze się zaplatały w jej kiecule, Milka łód Krzikały se szłapa wykrećioła, no pado łojciec: Sądny dzień!

A starzik nie. Jak w kątku siyni stoi, tak stojom. Yno fónsy im się trocha bardzi ruszają. I czekają, aż ostatnio baba z izby wyleci. A ojciec trząstł się jak fedra za plotem, z gałami na wyrchu i czakoł, co bydzie dalij.

Widzi, a w siyni stoi Kowalino w takich długich czornych szatach, dźwigo ta hrubo Walska ze zymy. Ta — jak jóm zejrziała — mōmentalnie zemdlala i bach! Drugi raz na zymia!

To już starzik nie zdzierżeli. Idom ku Rozalii i grzmia:

— Sluchej! Cóż to tak tyn noród dźwiczysz? Cóż to wyprawiosz?

A ona wejrzala na ta trula, na te zdradło i rzekla:

— No wiysz, Walku, dyć zech musiała widzieć, jak to byda wyglądać w tej mojej szumnej umarlówce. Oblykłał się jak na ostatnio drogę, ległach se do truli, podziwiałach się do zdradła, dyć oczy mi się same zawrzyły, zmorzyło mie i zdrzymłach się trocha.

Więcej z Jastrzębia niż z Wodzisławia

Sąd Rejonowy w Wodzisławiu obsługuje dwie prokuratury: w Wodzisławiu i Jastrzębiu. Wpływają do niego sprawy z dwóch ponad stu tysięcy miast oraz z 6 gmin. W Sądzie znajdują się I i II Wydziały Cywilny, Wydział Karny i Wydział ds. Nieletnich.

Przeciętnie, w każdym roku do wodzisławskiego Sądu wpływa ponad 6 tysięcy spraw, z czego na karne przypada 1.200. Dotyczą one szczególnie zagarnięcia mienia społecznego, pobicia oraz różnych przestępstw i wykroczeń drogowych. Zaskakująco mało spraw dotyczy spekulacji. W pierwszym półroczu 1982 r. rozpatrzono zaledwie 28 takich spraw, w drugim — nieco więcej. Spraw rozwodowych i alimentacyjnych wpływa więcej z Jastrzębia niż z Wodzisławia. Również do Wydziału ds. Nieletnich najwięcej spraw wpływa z Jastrzębia.

Przewidziano, że Sąd Rejonowy w Wodzisławiu będzie obsługiwał tereny o ludności nie przekraczającej 60 tys. Obecnie jednak obsługuje tereny zamieszkiwane przez ok. 300 tys. mieszkańców. Mimo to w Wodzisławiu Sąd przoduje w województwie katowickim pod względem terminowego załatwiania spraw oraz minimalnej ilości odwołań. W br. przewiduje się zwiększenie spraw w związku z planowanym powołaniem Wydziału Pracy.

INFORMATOR

Kina

Rybnik — Górniki: 5.1. „Ucieczka na Ateny”, 6-7.1. „Gra ciemna”, 9.1. poranek: „Imieniny cioci”, 9-12.1. „Wojna i pokój” część I — IV.

Rybnik — Hutnik: 5.1. „Dubler”, 6-7.1. „Piekielny miesiąc miodowy”, 9.1. poranek: „Podróż do Afryki”, 9-11.1. „Zwolnienie warunkowe”, 12.1. „Krzyżacy”.

Niedobrycy — Wrzes: 6-7.1. „Zboże, złoto, nagan”, 9.1. poranek: „Abecadło”, 9-10.1. „Mężczyzna z białym goździkiem”.

Rybnik — Chwałowiczanka: 5.1. „Obcy ósmy pasażer Nostromo”, 7-8.1. „Zasady domina”, 11-12.1. „Wszystkiego najlepszego Marylin”.

Czerwionka — Górniki: 5-6.1. „Signum Laudis”, 7-10.1. „Król cyganów”, 9.1. poranek: „Pieski i kotki”, 12.1. „Czułe miejsca”.

Kluby MPIK

Rybnik: 5.1. godz. 18 — „Pieśń, senka, pieśń, aria, duet” — koncert noworoczny w wykonaniu solistów Opery Śląskiej. 10.1. godz. 10.45 — sceniczna adaptacja bajki „Kopciuszek” w wykonaniu młodzieży **Kółka Teatralnego** przy

LO w Rybniku, 10.1. godz. 14 — „Takich nas właśnie wspomna” — program poetycko-muzyczny wg tekstów K. I. Gałczyńskiego i Juliana Tuwima w wykonaniu **Damiana Damińskiego, Ludmily Barbarow i Jacka Weiss.** 12.1. godz. 13 — „Rewolucja teatralna po epoce realizmu” — prelekcja dr **Jana Cofalika z USI.**

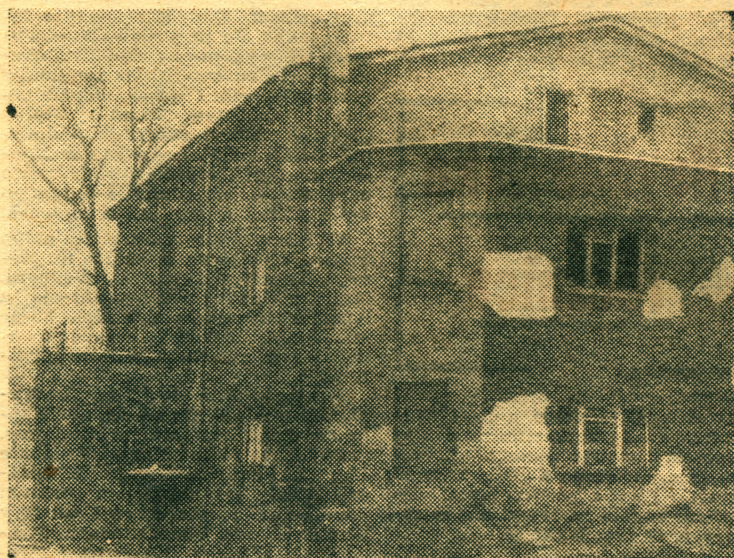
Wodzisław: 7.1. godz. 17 — „Elvis Presley — jakim był naprawdę” impreza muzyczno-audio-wizualna przedstawi Jazz Club z Gliwic, 10.1. godz. 17 — „Takich nas właśnie wspomna” — program poetycko-muzyczny wg wierszy K. I. Gałczyńskiego i J. Tuwima w wykonaniu **Damiana Damińskiego, Ludmily Barbarow i Jacka Weiss.**

Dom Kultury kop. „Dębienko”

Do końca stycznia br. czynna będzie wystawa prac **Damiana Jankowskiego**, członka grupy artystów nieprofesjonalnych. Przedstawione prace są plonem licznych plenerów organizowanych przez ZDK oraz próbami twórczości w różnych technikach plastycznych takich jak olej, akwarela, tusz, rzeźba.

Najciekawszą część wystawy stanowią starannie wykonane wyćnanki ludowe zawierające jednak dużo elementów autorskich.

ARCHITEKTURA



Z zespołu zabudowań dworskich z XIX w. w Pszowie pozostał tylko budynek mieszkalny. Dotychczasowi użytkownicy doprowadzili go do bardzo złego stanu. Czas najwyższy, żeby władze miasta zareagowały bo zabytków mamy mało a te które pozostały z reguły znajdują się w złym stanie.

Tekst i zdjęcie: **Z. KELLER**

KTO TO?

Mama pokazuje dzieciom stare rodzinne fotografie.
— Kto to jest ten pan, który cię obejmował na tym zdjęciu?
— To wasz tatuś, kochanie.
— Ojciec? W takim razie kim jest ten tusty grubas, który z nami mieszka?

WESTCHNIENIE

— Wyobraź sobie, że już za piętnaście dni moja żona wraca z sanatorium.
— A długo była poza domem?
— Nie. Wyjeżdża dopiero jutro...

DOPING

— Cześć, stary — mówi przybyły do jakiegoś biura interesant spozbrzegłszy przy jednym z biur dawnych kolegów.
— Ciągłe tu coś załatwiam, a nigdy jeszcze cię nie zauważyłem. Dawno tu pracujesz?
— Od czasu, kiedy mi zagrożono, że mnie zwolnią...

USMIECH NOWIN

GWARANCJA

— Owszem, potrzebuję pracownika — mówi kierownik zakładu zegarmistrzowskiego do mężczyzny poszukującego pracy — ale musi to być człowiek solidny i uczciwy, któremu można zaufać.
— O to może pan być spokojny — odpowiada kandydat.
— Przez wiele lat byłem dozorcą w łaźni i nigdy nie wziąłem ani jednej kąpiel!

DOWÓD

— Palenie tytoniu działa również źle na głos — mówi jeden z uczestników dyskusji nad szkodliwością palenia.
— To prawda — mówi inny — tytoni zmienia głos i to jak!
— Bzdura! — protestuje kilka głosów.
— Nie wierzycie? Ależ tak, na pewno! Gdybyście tylko postuchali głosu mojej żony, gdy zauważy, że strząsam popiół na dywan!

ZA POŹNO

— Wiesz, Kaciu, już za parę dni będziesz miał siostrzyczkę lub braciśzka. Cieszysz się?
— Głupie pytanie — odpowiada młody. — Wiesz przecież, że gdybym się nie cieszył, to i tak jest już za późno!

PRZECZUCIE

W barze, krótko przed północą, jeden z uczestników libacji mówi do kolegów:
— Mam przeczucie, moi drodzy, że już niedługo będę z wami...
— Pleciez! Jesteś zdrow jak koń, jeszcze wiele lat życia przed tobą!
— Tak, to prawda, ale za chwilę na pewno wpadnie tu moja żona!

NIE MUSI

Sześć opowiada nieciekawą anegdotę a słuchający go podwładni pokładają się ze śmiechu. Tylko jeden pozostaje poważny.
— A pan, panie Kowalski — zwraca się do niego szef — pan chyba nie rozumie tego kawału?
— Owszem, rozumiem, tylko pan zapomniał, że niedawno złożyłem wypowiedzenie...

St. Małecki prezesem Polonii Marklowice

Sportową wizytówką Marklowic (dzielnica Wodzisławia) jest **LKS Polonia**. Miejscowi kibice bardzo są przywiązani do swego klubu rozwijającego pożyteczną działalność od 60 lat. O pięknych tradycjach i dniu dzisiejszym marklowickiego sportu gorąco dyskutowano na zebraniu: sprawozdawczo-wyborczym.

Polonia posiada obecnie tylko sekcję piłki nożnej, której sprawy są bliskie wszystkim mieszkańcom dzielnicy. W poprzednim sezonie drużyna zdobyła wicemistrzostwo klasy A Podokręgu Rybnik. W bieżących rozgrywkach jedenastka Marklowic zajmuje dalsze miejsce

w tabeli, ale nie bez wpływu na to pozostaje fakt, że z powodu remontu boiska wszystkie mecze jesiennej rundy rozgrywała w Turzy. W związku ze szkodami górniczymi remont obiektu sportowego stał się pierwszoplanową sprawą klubu. Roboty postępują naprzód i jeżeli nie wyłonią się nieprzewidziane trudności ukończone zostaną latem br. Powrót piłkarzy na własny teren nie nastąpi jednak wcześniej niż jesienią br.

Równoległe z boiskiem remontuje się pawilon sportowy. Działacze Polonii mają więc pełne ręce roboty, ale mając ich energię i zapał można wierzyć, że uporają się z

kłopotami i w nowych rozgrywkach 1983/84 powitają jedenastkę Polonii na własnym wyremontowanym obiekcie.

Na zebraniu wybrany został nowy zarząd klubu. Funkcję prezesa powierzono ofiarom działaczowi **S. Małeckiemu** od przeszło 30 lat związanemu z Polonią. W skład zarządu weszli: **T. Kocjan, A. Mrozek** (wiceprezesa), **J. Kominek** (sekretarza), **A. Szostek** (skarbnika), **P. Sikora** i **R. Wolny** (gospodarze), **F. Kania** i **J. Turek** (kierownicy drużyn), **H. Płonka, I. Musiol, A. Walter, J. Stencel, Cz. Smółka** (członkowie). Komisję rewizyjną tworzą: **A. Płonka, J. Badał, H. Kłosok.**

Cheć mieć własny Cech

W Jastrzębiu istnieje 313 zakładów rzemieślniczych, a w przyległych gminach jest ich około 150. Już w poprzednich latach w Jastrzębiu czynna była delegatura Cechu Rzemiosł Różnych, nie mająca odpowiednich uprawnień, która wkrótce potem rozwiązano. Obecnie, władze miejskie Jastrzębia ponownie domagają się utworzenia Cechu i obiecują pomoc w przydzieleniu odpowiedniego lokalu. Czy dojdzie do utworzenia Cechu Rzemiosł Różnych w Jastrzębiu pokaże przyszłość. (js)

KRZYŻÓWKA NR 1

ZNACZENIE WYRAZÓW:

Poziomo: 5. ciężkie pieniądze, 6. wypełnia niektóre kości, 8. męczące decybele, 9. wyrób włókienniczy, 10. część pluga, 11. największa rzeka Europy Zach., 13. dzieło ludwisarza, 15. z niego mundur, płaszcze itp., 17. góry w ZSRR, Mongolii i ChRL, 20. coś dla krótkowidza, 21. służą do powożenia, 23. kwota wnoszona przez członka do spółdzielni, 25. „pobory” ławalidy, 29. kurak z pięknym ogonem, 31. grzeje biwakujących, 32. kino naszych pradziadków, 33. roślina zbożowa, 34. rodzaj głosu, 35. stolica tej republiki w Afryce jest Niamej.

Pionowo: 1. „jest okrągła”, 2. jego środkiem lokomocji jest kajak lub łódź, 3. rada ministrów, 4. utwór sceniczny oparty głównie na komizmie sytuacyjnym, 6. nie każdy potrafi ją „zachować”, 7. to miasto w woj. łódzkiej liczy sobie przeszło 350 lat, 11. imię żeńskie, 13. pracuje przy zalewie rozładunku statków, 14. miasto w Estońskiej SRR, 15. chlorek sodu dla kucharki, 16. niektórym robią z niej dzień, 18. dawna, pogardliwa nazwa mieszczaństwa, 19. pierwiastek chem. z rodziny chlorowców, 22. imię autora

wielu powieści poetyckich i dramatów oraz eposu „Król-Duch”. 24. znak graficzny, 26. jest częścią okresu (w dziejach Ziemi), 27. taniec dla mających wygimnastykowane biodra, 28. była miejscem obrad zgromadzenia obywateli w miastach-państwach starożytności, Grecji, 30. pozuje malarzowi lub rzeźbiarzowi.

Wśród Czytelników, którzy w ciągu siedmiu dni nadesła prawidłowe rozwiązanie krzyżówki, rozlosowane zostaną nagrody książkowe.

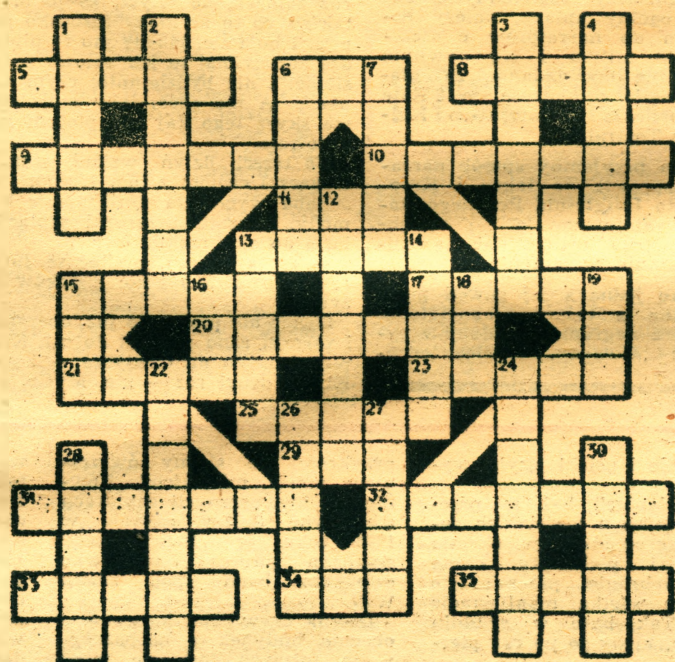
Rozwiązania prosimy nadsyłać pod adresem redakcji: „Nowiny”, ul. Wyzwolenia 10, 44-200 Rybnik, z dopiskiem przy adresie: „Krzyżówka nr 1”.

Rozwiązanie krzyżówki nr 42

Poziomo: proces, makler, karambol, Juliana, formularz, Tallin, zabawa, wnetka, kaszanka, Arkansas, kombinat, kukielka, Dakar, karetka, skutek, asymetria, salceson, fantazja, Angara, laweta.

Pionowo: Perykles, cebion, Salamina, majolika, kolarz, renesans, krytyk, alians, finalista, zawadiaka, wkład, Artur, kaktus, Marsylia, Tasmania, karofel, ławizna, Ankara, asysta, Sianów.

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 42 nagrody książkowe otrzymują: **Adelajda Bukowiec** — Przegędza, **Gabriela Smydek** — Rybnik, **Dorota Poznańska** — Golejów, **Gerard Balzar** — Jastrzębie oraz **Jan Heliosz** — Rydułtowy. Nagrody wysłano pocztą.



HOROSKOP

OD 5.1.—11.1.1983 R.

BARAN (21.03.—18.04.). Pewne wątpliwości — w sprawach uczuciowych — trzeba będzie rozwikłać przez jasne postawienie sprawy. „Kto pyta — ten nie błądzi” — głosi stare przysłowie. Często się jednak zdarza, że można nie zbłądzić, ale trafić w ślepa uliczkę. Chyba, że masz z niej zapasowe wyjście. Unikaj takich sytuacji. Ktoś Cię śledzi i pragnie z Tobą się spotkać.

BYK (19.04.—20.05.). Uda Ci się zrealizować plany, które od dłuższego czasu rodzą się w Twojej głowie. Przyszłowiowy łut szczęścia zbliży Cię do tego upragnionego celu. Nastąpi to prędzej niż się tego spodziewasz. Jeszcze krótką drogą pod górę, a u jej kresu — spełnienie marzeń. Zawdzięczać to będziesz również miłej Twemu sercu osobie.

BLIZNIĘTA (21.05.—20.06.). Tydzień udany i zasobny w dobre nastroje. Spróbuj załatwić pewną sprawę, której realizacja się opóźnia. Ważne, żebyś trafił w dobry klimat. Jeśli z tego skorzystasz, możesz liczyć na pełny sukces. W przeciwnym wypadku musisz uzbroić się w cierpliwość, tłumaczyć, wyjaśniać i systematycznie realizować swój plan.

RAK (21.06.—22.07.). Dla wolnych — szansa zamiany samotności na szczęście we dwoje. Sprawy rozgrywane się „pod serduszkami”, będą wymagały podjęcia decyzji. Możesz liczyć na to, że oczy bliskiej Ci osoby, wyjawia Ci miłą tajemnicę. Horoskop jest pomyślny, radosny i kipiący szczęściem. Czy skorzystasz z tej szansy?

LEW (23.07.—22.08.). Jeśli chcesz, aby ktoś był dobry dla Ciebie — bądź dobry dla niego. Ktoś oczekuje od Ciebie większej czułości. Warto więc pokusić się i znaleźć sposoby na jeszcze lepsze scementowanie więzi uczuciowych. Znajdziesz na to kilka okazji. Wykorzystaj je w pełni. Niech pieszczoty zastąpią słowa.

PANNA (23.08.—22.09.). Zawodowo dobrze, natomiast uczuciowo — sfinalizowanie pewnej sprawy będzie wymagało Twojego czynnego udziału. Gdy zjawia się przeszkoda — szukaj środków innych, którym: dobrnieś do upragnionego celu. Tak już jest, że nic nie spada z nieba, jak biblijna manna — wszystko trzeba wypracować samemu. Działaj! Drogę doświadczenia jest wiele...

WAGA (23.09.—22.10.). Udany tydzień, na który złoży się kilka drobnych, ale cieszących serce szczegółów, świadczących o tym, że ktoś bliski Ci lubi i ponad inne przedkłada Twoje towarzystwo. Możesz więc sobie pozwolić na luksus optymistycznych marzeń. W myśl zasady,

lepszego wróbel w garści, niż gołąb na dachu — poświęć więcej uwagi konkretom i na tych odcinkach wykaż się aktywnością.

SKORPION (23.10.—22.11.). W realizacji wiadomego planu nie szukaj zbyt wielu dróg dojścia, ażebyś nie zgubił się w labiryncie... zakazów i pułapek. Skorzystaj z rady doświadczonych osoby, która wkrótce zadeklaruje Ci swoją przyjaźń. Koncentruj się na sprawach najważniejszych i najistotniejszych. a Twoje wyniki zabiegów będą miały szansę powodzenia. Twoim atutem — wytrwałość.

STRZELEC (23.11.—21.12.). Nowo nawiązane kontakty wprowadzą Cię w doskonały nastrój. W pewną szansę warto zainwestować cały asortyment rezerw. W dziedzinie uczuć również słonecznie i pogodnie. Dobra passa utrzyma się długo. Wszystkie zamierzenia powinny się udać nadspodziewanie dobrze. Dobra sytuacja finansowa przyspieszy realizację Twoich planów. Twoja gwiazda pomyślności świeci pełnym blaskiem.

KOZIOROZEC (22.12.—20.01.). Przed Tobą dobry tydzień. Zabierz się do uporządkowania pewnych spraw. W

nastrój, który będzie w miarę spokojny, w miarę urozmaicony — głównie spotkaniami towarzyskimi — nie zapomnij o pewnych zobowiązaniach, podjętych wówczas, gdy nie było nad Twoją głową jeszcze zasnućie chmurami. W kręgu spraw osobistych — spokojnie i bez burz. Skorzystaj z szansy relaksu.

WODNIK (21.01.—18.02.). W żadnej z nowych sytuacji nie odkładaj pewnych przedsięwzięć na potem. Po podliczeniu wpływających korzyści, przekonasz się, że wysiłek i trud nie był stracony, a tor przeszkód był do pokonania i jest zapowiedzią nowego sukcesu. W pewnym nieporozumieniu, zrewiduj swój stosunek do siebie i gdy uznasz, że coś trzeba zmienić — zmień. Bardzo dobre układy na niwie uczuciowej. Ktoś bardzo interesuje się Twoją osobą.

RYBY (19.02.—20.03.). Za pośrednictwem kilku udanych sukcesów umocnisz swoją pozycję w pracy zawodowej i zyskasz sympatię otoczenia. Jesteś w zasięgu dobrej gwiazdy i śmiało możesz liczyć na to, że „jutro” będzie jeszcze lepsze. Ktoś wszystko z sercem, bo wiadomo, że tam gdzie serce — tam też i szczęście. Wszystko zależy od Ciebie i Twojej postawy.

Uwaga poszukujący pracy

W związku z możliwością znacznego zwiększenia sprzedaży w 1983 r. atrakcyjnych wyrobów produkowanych przez nasze przedsiębiorstwo informujemy, że zakład pilnie zatrudni:

— kobiety do przyuczenia przy produkcji i montażu naczyń emaliowanych, wirówek, grzejników olejowych, menażek,

— mężczyzn z kwalifikacjami w zawodzie: ślusarz, tokarz, mechanik, palacz, elektryk, automatyk, murarz, dekarz, blacharz lub do

przyuczenia przy produkcji konwii mleczarskich i naczyń emaliowanych,

— mężczyzn i kobiety do pracy w dozorcze na stanowiskach:

mistrza produkcji, kierownika magazynu, mistrza ogrodnika, ekonomistę wydziału, rel. ekonomiczno-księgowego.

Szczegóły do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia RZWM „Huta Silesia” Rybnik, ul. Przemysłowa, tel. 27-551, wewn. 339.

275 kr

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA OGRODNICZA ODDZIAŁ W RYBNIKU

zatrudni pracowników

umysłowych

na następujących stanowiskach:

- z/cy dyrektora d/s handlowych,
- kierownika Działu Techniczno-Administracyjnego,
- referentów i starszych referentów w Działach: księgowości, administracji, rozliczeń, samorządu i handlowym,
- pracowników fizycznych do pracy w podległych hurtowniach w Rybniku i Wodzisławiu Śl.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela sekcja spraw osobowych — Rybnik, ul. Prosta 15, tel. 21-408.

276 kr

Wodzisław Śląski!

Mieszkanie spółdzielcze — lokatorskie (dwa pokoje, kuchnia, łazienka, gaz, c.o.) zamienię na podobne w Raciborzu. Wodzisław Śl., ul. 26 Marca 170/28, IV piętro, winda.

Kr 2

ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ w Jastrzębiu Zdroju

unieważnia skradzione pieczętki następującej treści:

- KA Zespół Opieki Zdrowotnej w Jastrzębiu Zdroju Przychodnia Rejonowa nr 7, ul. Powstańców 105, Poradnia Ogólna.
- KA Zespół Opieki Zdrowotnej w Jastrzębiu Zdroju, Przychodnia Rejonowa nr 7, ul. Powstańców 105. Poradnia dla Dzieci.

Kr 1

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupno • sprzedaż

PALME Feniks, części silnika Fiata 124 — sprzedam. Zory, Osiedle 700-lecia 5/32.

32495

NOWY plug dwusobowy zamienię na tryskibowy oraz tanio sprzedam piec co 3,5 m sześć. Urszula Dragon, Radoszowy, ul. Broniewskiego 3 (przystanek Bednorz).

32437

PILNIE kupię mały ciągnik przeznaczony do niewielkiego gospodarstwa. Kamień, ul. Gminna 4.

32422

APARAT rentgenowski 90 KV kompletny, sprawny do prześwietlania — sprzedam. Rybnik, tel. 238-88.

32496

OBRAZKI ślubne — sprzedam. Zory, Osiedle 700-lecia 4B/9.

32402

PARCELE budowlaną kupię (może być nieużytek rolny). Zory, tel. 427-37.

31202

KONIA (kasztan 4-letni) — sprzedam. Rybnik, ul. Złotowski 31a.

31201

0,25 HA pola w Rybniku zamienię na małą działkę budowlaną lub sprzedam. Rybnik, Dąbrówki 1D/22.

31212

DWA duże czterokrzydłowe okna — sprzedam. Nędza, ul. Lecznicza 304 tel. 39.

31215

Motoryzacja

WARSZAWĘ 223 zarejestrowaną oraz deferencjał Żukowski — sprzedam. Jankowice, ul. Nowa 74.

34274

ZAMIENIĘ lub sprzedam ciągnik C-4011 na samochód osobowy. Polonia, Świerczewskiego 239.

34263

MOTOCYKL CZ 350, rok prod. 1979 — sprzedam. Boguszowice Osiedle, ul. Emilia Drobego 2B/6, od godz. 16.

34260

RENAULT 10 na części — kupię. Henryk Koczy, Niedobczyce, Odległa 27a.

34237

FIATA 126p, rok 1977 — sprzedam. Radziełów, Karola Marksa 38.

34233

ZASTAWĘ 750 — sprzedam. Dębienko Wielkie, Borowa 38a (po godz. 15).

32422

CITROENA ID 19 zamienię na Tarpata lub sprzedam. Niedobczyce, Warneńczyka 38.

32432

DWIE Syreny 105 — sprzedam. Rybnik, tel. 228-62.

32421

KABINE Syreny Bosto — sprzedam. Krostosowice, ul. Wąwozowa 9.

32391

Nowiny

• Wydawca Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa-Książka-Ruch” Śląskie Wydawnictwo Prasowe w Katowicach ul. Mińska 1.

• Redaguje zespół. Adres redakcji: ul. Wyzwolenia 10 44-200 Rybnik telefon: sekretariat redak-

tor naczelny 21-350, sekretarz redakcji 22-488, dział sportowy i reporterski 22-312. Rekopisów rysunków oraz zdjęć nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia drobne przyjmujemy we wtorki, środy i czwartki w godzinach od 9-14.

• Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch” Katowice ul. Liebknechta 22

Zam. 44/12 Nakład: 53 542 egz.

Z-8

Zguby

Urszula ZUREK ogłasza zgubę wkładki nr 294013.

32303

Henryk KAMIŃSKI ogłasza zgubę wkładki nr 665990.

32304

ZGUBIONO pieczętkę o treści: Sklep 189, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego w Katowicach Oddział Rybnik, artykuły sport.-turyst. Rybnik, Raciborska 5.

32305

Jan DETYNA ogłasza kradzież wkładki nr 685994.

32306

Adam GRUCA ogłasza zgubę wkładki nr 053674, 053675, 053676, 053699, 339070.

32307

Ryszard PODZIELNY ogłasza zgubę wkładki nr 927534.

32308

Rozalia IKSAL ogłasza zgubę wkładki nr 539289.

32309

Klaus FICEK ogłasza kradzież wkładki nr 663380.

32313

Rosiński CZESŁAW ogłasza zgubę wkładki nr 561630.

32314

Marian GIERSEWSKI ogłasza kradzież wkładki nr 310850.

32315

Oswald CIMALA ogłasza zgubę wkładki nr 338334.

32316

Bernard FOJCIK ogłasza zgubę wkładki nr 010330.

32317

Danuta CZERWONKA ogłasza zgubę wkładki nr 334199.

32318

Józef SKIBA ogłasza zgubę wkładki nr 281717.

32319

Zdzisław GIZ ogłasza zgubę wkładki nr 786296.

32319

Krzysztof MICHALCZYK ogłasza zgubę wkładki nr 719316.

32331

Maria SAJEWICZ ogłasza zgubę wkładki nr 847346.

32332

Rajmund LUBOS ogłasza zgubę wkładki nr 091441.

32334

Halina GOLDYN ogłasza zgubę wkładki zaopatrzenia nr 532385.

BO

Józef BUCHCIK ogłasza zgubę wkładki nr 849351, 849352.

32337

Piotr WROBLAK ogłasza zgubę wkładki nr 539435.

32338

Klara SZWEDA ogłasza zgubę wkładki nr 343437.

32339

Dorota LUPA ogłasza zgubę wkładki nr 713594.

32342

Jerzy KOLASKA ogłasza zgubę wkładki nr 260368.

32343

Stanisława SZORKIN ogłasza zgubę wkładki nr 360151.

32345

Zygmunt MIKETA ogłasza zgubę wkładki nr 854378.

32346

Antoni LEGUTKO ogłasza zgubę wkładki nr 007249, 007250, 007251, 007252, 007253.

32347

Walenty LYSKAWA ogłasza zgubę wkładki nr 312490.

32348

Piotr TRZASKALIK ogłasza kradzież wkładki nr 555370.

32349

Lidia GAWŁOWSKA ogłasza zgubę wkładki nr 316278.

32350

Bernard CZORNY ogłasza kradzież wkładki nr 919122.

32352

Henryk LIPIEC ogłasza zgubę wkładki nr 051264.

31199

Jan KLIMEK ogłasza zgubę wkładki nr 035040.

31197

Eugeniusz MROCZEK ogłasza zgubę wkładki nr 295609.

31196

Ludwika POTONIEC ogłasza zgubę wkładki nr 126056, 126057, 126058, 126109.

31194

Kazimierz ŚLIWA ogłasza zgubę wkładki nr 305885.

31193

Henryk WINKLER ogłasza zgubę wkładki nr 095258.

31192

Jan FUCZEK ogłasza zgubę wkładki nr 336976.

31191

Andrzej RADKO ogłasza zgubę wkładki nr 246311.

31190

Jan KAMIŃSKI ogłasza kradzież wkładki nr 556533, 556784.

31189

Andrzej SZCZESNY ogłasza zgubę wkładki nr 103590.

31188

Adam HOŁEK ogłasza zgubę wkładki nr 360442, 360441, 360440.

31185

Jerzy SZYMICZEK ogłasza zgubę wkładki nr 712354.

31130

Mieczysław PYCIAK ogłasza zgubę wkładki nr 52128.

31128

Longina STASZCZYK ogłasza zgubę wkładki nr 055547.

31127

Henryk POSPIECH ogłasza zgubę wkładki nr 348386.

31124

Zygmunt GONTARZ ogłasza zgubę wkładki nr 624783, 624784, 624785, 624786, 624782.

32320

Tadeusz GRYZIA ogłasza zgubę wkładki nr 385652.

32322

Ryszarda SZEWCZYK ogłasza zgubę wkładki nr 555017, 555016.

32324

Karol PRZYGODA ogłasza zgubę wkładki nr 268879.

32326

Marta KLIMEK ogłasza zgubę wkładki nr 268646.

32327

Jerzy WOLNIK ogłasza zgubę wkładki nr 512482/43.

32386

Ewa i Antoni HOŁONA ogłaszają kradzież wkładki nr 363442, 363441.

32388

Jerzy IWANCZUK ogłasza zgubę wkładki nr 516366, 516991, 516992, 516487.

32389

Agnieszka MIKE ogłasza zgubę wkładki nr 671164.

32390

Henryk ŚLIWINSKI ogłasza zgubę wkładki nr 561860.

32385

Marian TWARDZIK ogłasza zgubę wkładki nr 361244, 361245, 361246, 361247.

32384

Helena LUKASIEWICZ ogłasza zgubę wkładki nr 324575.

32363

Gertruda i Henryk WILCZYŃSCY ogłaszają zgubę wkładki nr 095384, 095385, 095386, 095387.

32362

Bogdan RUGOR ogłasza zgubę wkładki nr 658305.

32361

Józef PYRZAK ogłasza zgubę wkładki nr 561984.

32360

Józef KASPRZAK ogłasza zgubę wkładki nr 047419.

32379

Maria WÓJCIK ogłasza zgubę wkładki nr 522965.

32378

Bronisława ZAWADA ogłasza zgubę wkładki nr 534636, 534640, 534539, 534538.

32377

Jerzy HAWLICKI ogłasza zgubę wkładki nr 518501, 518502.

32376

Elżbieta TRZASKALIK ogłasza zgubę wkładki nr 330723.

32375

Rudi KOWLAŃSKI ogłasza zgubę wkładki nr 986983, 986984, 986985.

32374

Elżbieta ZAREMBIK ogłasza zgubę wkładki nr 678857.

32373

Ernestyn SOIKA ogłasza zgubę wkładki nr 698639.

32372

Jan DAMASIEWICZ ogłasza zgubę wkładki nr 637743.

32371

Eugeniusz WRÓBEL ogłasza zgubę wkładki nr 521901.

32370

Wojciech TRĘBICKI ogłasza zgubę wkładki nr 316315.

32369

Gabriela SACHS ogłasza zgubę wkładki nr 677605.

32368

ZGUBIONO pieczętkę o treści: Metaloplastyka, Stanisław Krawiec, Rybnik, Hetmańska 9.

32367

Ryszard MAJEWSKI ogłasza zgubę wkładki nr 111499.

32366

Hubert SOLICH ogłasza zgubę wkładki nr 545937.

32365

Herbert SASOR ogłasza zgubę wkładki nr 282924.

32363

Alojzy HELIOSZ ogłasza zgubę wkładki nr 383736.

32362

Grażyna DRÓZDZ ogłasza zgubę wkładki nr 412667.

32361

Ludwik DUDA ogłasza zgubę wkładki nr 360478.

32360

Mirosław CZERNIAWSKI ogłasza zgubę wkładki nr 576220.

32359



B. Zimna i M. Okaj najszybsi w stolicy

Polonia Warszawa zorganizowała w ub. miesiącu międzynarodowy mityng pływacki. Z jak najlepszej strony na stołecznej pływali zaprezentowała się grupa zawodniczek i zawodników ze Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Raciborzu. Dziewczęta i chłopcy z SMS bili bowiem swe rekordy życiowe, lub pływali w ich granicach. Największe sukcesy święcili B. Zimna i M. Okaj zdobywając puchary dla najlepszych zawodników mityngu.

B. Zimna ustanowiła rekord Polski na 100 m dow. 58,5 i wygrała na 100 m delfinem z etatową reprezentantką Polski w tym stylu A. Falińską 1:05,8. Dobrze spisywali się również pozostałe zawodniczki Raciborza: J. Jagielska, M. Bielańska, K. Praszel i K. Gadzikiewicz. Wśród mężczyzn obok M. Okaj na wyróżnienie zasłużyli uczniowie raciborskiej SMS R. Godzwon, K. Myreik, J. Chilicki i W. Stankiewicz. Trenerzy J. Wiederek i A. Sylwestrowicz nie szczędzili pochwał pod adresem swoich podopiecznych.

Siatkówka

Z okazji jubileuszu 60-lecia GKS Zory odbywają się liczne imprezy sportowe. Tym razem zorscy kibice wybiorą się do hali sportowej ZSG, w której w nadchodzący piątek, 7 stycznia rozegrany zostanie turniej siatkówki juniorów starszych z udziałem czołowych drużyn okręgu katowickiego. Wystąpią m. in. GKS Jastrzębie, Kolejarz Rybnik i drużyna gospodarzy. Emocje pod siatką rozpoczną się o g. 15.30.

Dzudo

Wraz z nowym rokiem sekcja dzudo KS ROW Rybnik wznowia nabór najmłodszych adeptów tej dyscypliny sportu. W okresie od 5-20 stycznia 1983 r. przyjmowani są chłopcy roczników 1968/69. Chętni mogą zgłaszać się codziennie oprócz sobót i niedziel w pawilonie dzudo przy ul. Powstańców 42 (obok GOWFIS). Zawodnikom zapewnia się fachową opiekę szkoleniową.

Tenis stołowy

Emocjonujący przebieg miała I runda rozgrywek o mistrzostwo klasy wojewódzkiej mężczyzn. W głównej roli wystąpiły drużyny Górnika Czerwionka II i Wawela Wirek zajmujące pierwsze dwa miejsca na półmetku sezonu. Bezpośredni pojedynek tych zespołów zakończył się remisem 3:3. Było to niezwykle wyrównane spotkanie, w którym zawodnicy obydwu drużyn rzucili na szalę walki wszystkie siły i umiejętności.

Trzecią lokatę zajął GKS Zory, który uległ jedynie zespołowi Czerwionki II i Wirka. Pozostali reprezentanci ROW: TKKF „Peberow” Rybnik i Górnik Pszów zajmują czwarte i piąte miejsca. Ich postawę w pierwszej serii spotkań można uznać za dobrą. Zdecydowanym outsiderem tabeli jest Walcownia Czechowice.

Górnik Czerwionka II	7	13	69:33
Wawel Wirek	7	13	69:36
GKS Zory	7	10	65:44
TKKF „Peberow” Rybnik	7	7	49:50
Górnik Pszów	7	6	48:58
Sparta Zabrze	7	5	47:64
ŁTS Gliwice II	7	2	38:68
Walcownia Czechowice	7	0	38:70

Ciekawie zapowiada się rewanżowa runda rozgrywek, która rozpocznie się z początkiem lutego.

Z ciekawą inicjatywą wystąpił OZTS Katowice, który kierując się względami szkoleniowymi młodzieży i chęcią ożywienia rozgrywek utworzył indywidualne ligi wojewódzkie juniorów i juniorek. W Zawierciu odbył się turniej kwalifikacyjny na podstawie którego sformułowano imienne składy lig. W pierwszej lidze wojewódzkiej juniorów ROW reprezentują: A. Młoczek (GKS Jastrzębie), M. Kuśka (GKS Zory) i A. Grzegorz (Górnik Pszów), w II lidze S. Szusicki (Górnik Pszów) i K. Jendrzewski (GKS Zory). Do I ligi juniorów awansowali A. Piechaczek i D. Ciuberek (Górnik Czerwionka) oraz R. Rogalski (GKS Jastrzębie). W II lidze gra P. Brawański (Górnik Pszów), a w III — A. Kraus i W. Koliński

CO SŁYCHAĆ W MAŁYCH KLUBACH?

Jedność Przyszowice - pomnażać dorobek

W podstawowych ogniwach Zrzeszenia LZS trwa kampania sprawozdawczo-programowa. Sportowcy wiejszy rzeczowo dyskutują o sprawach związanych z rozwojem sportu, kultury fizycznej i turystyki w swoim środowisku.

Przy stole obrad spotkali się członkowie i sympatycy Jedności Przyszowice. Sprawozdanie z zakresu działalności za rok 1982 złożył przewodniczący Rady Koła LZS E. Niestrój dokonując szczegółowego omówienia obchodów jubileuszu 50-lecia istnienia ruchu sportowego w Przyszowicach. Był to rok niezwykle pracowity i bogaty w sukcesy. Piłkarze zdobyli upragniony awans do klasy A Podokręgu Zabrze/Gliwice i wywalczyli puchar naczelnika gminy. W ich ślady poszli tenisiści stołowi. Z okazji jubileuszu odbyło się wiele imprez sportowo-rekreacyjnych i turystycznych. Za ofiarną, społeczną działalność kilkudziesięciu członków LZS wyróżnionych zostało dyplomami.

W ożywionej dyskusji poruszono szereg aktualnych problemów i spraw dotyczących m. in. braku sali gimnastycznej i budowy budynku socjalnego Gminnej Spółdzielni, w którym znajduje się pomieszczenie dla LZS. Zabierający głos stwierdzili, że budowa tego obiektu przebiega w wolnym tempie. W br. przewiduje się remont boiska piłkarskiego, w

związku z czym już teraz trzeba zastanowić się, gdzie trenować i rozgrywać zawody mistrzowskie i pucharowe. Mówiono również o potrzebie zwiększenia opieki nad drużynami tenisa stołowego i umożliwienia im rozgrywania zawodów w remizie strażackiej. W wypowiedziach widać było głęboką troskę o to, aby nie zmarnować pięknego dorobku sportowego, lecz w miarę możliwości pomnażać go.

Ogłoszone wyniki współzawodnictwa wewnątrzklubowego o „Złote buty”, w którym czołowe miejsca zajęli St. Kowol — 77 pkt., W. Kufel — 76, H. Mryka — 68, W. Bielaszewski — 67 pkt.

W sprawach organizacyjnych dokonano zmian w składzie Rady Koła. Przewodniczącym wybrano E. Drapacza, wiceprzewodniczącymi zostali J. Smieszek, St. Szewiela i H. Sobota, sekretarzem H. Czech, skarbnikiem E. Niestrój, członkami W. Kufel, L. Kuchta i J. Mateja.

Sympatykom futbolu w Przyszowicach winni jesteśmy oficjalną tabelkę klasy A po jesiennej serii spotkań.

Piast Gliwice II	14	23	46:17
Kolejarz Gliwice	14	19	28:17
Przyszłość Ciochowie	14	18	48:17
Walka Zabrze II	14	18	31:15
Jedność Przyszowice	14	16	25:21
Stal Zabrze	14	14	24:21
Sparta Zabrze	14	14	23:23
Spółem Zabrze	14	12	23:20
Fortuna Gliwice	14	12	23:26
Gazobudowa Zabrze II	14	12	23:33
Czarni Pyskowice	14	12	20:30
Drama Kamieniec	14	12	18:36
Famont Gliwice	14	10	28:33
Młodość Rudno	14	10	20:40
Rzemieślnik Bojszów	14	8	22:40

Można śmiało powiedzieć, że drużyna Jedności dobrze radziła sobie na boiskach klasy A. Z dorobkiem 16 pkt. zajmuje piąte miejsce. Wygrała 6 spotkań, 4 zremisowała i 4 przegrała. Kadre zespołu tworzą: W. Bielaszewski (rozegrał wszystkie 14 spotkań), W. Kufel (14), K. Sobota (13), J. Szolc (6), S. Kowol (13), J. Kamieniecki (12), M. Polok (11), H. Mryka (11), W. Nowicki (11), M. Bek (11), M. Burak (10), J. Pilny (8), Z. Kapusciński (8), J. Galwas (6), K. Drapacz (6).

Na listę zdobywców bramek wpisał się: W. Kufel — 9, J. Kamieniecki — 5, Zb. Kapusciński — 4, K. Sobota — 3, S. Kowol — 2, J. Galwas — 1, J. Pilny — 1. Trenerem zespołu jest W. Kufel.

Gorzyce wierzą w awans

Jeleń, M. Zganiacz, K. Grzywacz, J. Sosna, Z. Kolek, S. Psota, B. Kuźniowski, R. Gaiwa, J. Witke. Najwięcej bramek w jesiennych spotkaniach zdobył kapitan zespołu Grzywacz — 10. Sześć goli strzelił Sosna, cztery celne trafienia zanotował Zganiacz. Oboje pozostali strzelcy: Ciuberek — 3, Gaiwa, Twardzik, Jeleń i Zichlarz po 2, Grzybek i Szkatuła po 1.

We współzawodnictwie na najlepszą drużynę prowadzi Ciuberek — 72 pkt., przed Dudkiem — 65, Sosną — 59, Grzywaczem — 57, Grzybkim — 54, Zichlarzem — 52 i Jeleniem — 50. Poza Zganiaczem (przeszedł z Naprzodu Czyżowice) jedyną drużyną opierającą się wyłącznie na własnych wychowankach, Drużyna jest młoda (przeciętna wieku wynosi 21,1 lat).

Klubem kierują ofiarni społeczni działacze starający się dać mieszkańcom Gorzyce godziwą sportową rozrywkę. Takie jest właśnie założenie Zrzeszenia LZS do którego przynależą Czarni.

Piłkarze wkrótce wznowią zajęcia szkoleniowe. Pod okiem Z. Goliwasa będą sposobili się w nowo

wybudowanej sali gimnastycznej oraz w terenie do decydujących pojedynków o mistrzostwo raciborskiej klasy A.

W grudniu odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Czarnych Gorzyce, na którym uroczystie poznaczono zastępujących działaczy: J. Warzeszke (przez 11 lat sprawował urząd prezesa), S. Parmę (wiceprezesa) i R. Płucką (sekretarza). Byli oni przez długi okres czasu animatorami życia sportowego i inicjatorami wielu pożytecznych przedsięwzięć m. in. powstania szatni i sali gimnastycznej. Nowe kierownictwo koła złożyło im serdeczne podziękowanie.

Zebranie powzięło szereg cennych wniosków m. in. przygotowanie sali gimnastycznej do treningów piłkarskich, podniesienie dyscypliny wśród sportowców, poprawienie stanu boiska i jego otoczenia, zwiększenie operatywności zarządu, zorganizowanie rozgrywek piłkarskich drużyn zakładowych o puchar sekretarza KG PZPR i szkolenych o puchar naczelnika gminy.

W wyniku wyborów w skład Rady Koła weszli: J. Jordan (prezes), Z. Grzesz, J. Domański (wiceprezes), K. Grzywacz (sekretarz), F. Pukowicz (skarbnik), K. Maciończyk, A. Ganiła, St. Rybarczyk, Cz. Kretke (członkowie), J. Warzeszka, J. Jona, Z. Kolek (komisja rewizyjna).

Najlepszym zawodnikiem turnieju okazał się 16-letni G. Pogorzelski zdobywając ogółem 63 pkt.

Współorganizatorami imprezy byli sekcja koszykówki męskiej KS ROW i Zarząd Miejski SZS w Rybniku.

Na zakończenie sezonu sportowego 82 MKS Wodzisław zorganizował turniej koszykówki dziewcząt szkół podstawowych. W turnieju dziewcząt młodszych (rocznik 1970) zwyciężyła SP 14 Rybnik przed SP 5 Wodzisław, SP 2 Rybnik i SP 11 Rybnik. W grupie dziewcząt starszych (r. 1969) pierwsze miejsce zajęła SP 6 Wodzisław, 2) SP 5 Wodzisław, 3) SP 14 Rybnik, 4) SP 11 Rybnik. Do wyróżniających się zawodniczek należały: Soballa, Cincio, Jordan, Pierzga, Szewczuk, Gomulka, Kierczyńska, Grzechnik, Kowol, Wojnarska, Wiederek, Nowak. Zwycięskie drużyny i najlepsze zawodniczki otrzymały dyplomy i nagrody.

nia Rac. przeprowadził rejonowe eliminacje drużyn szkolnych w piłce ręcznej. W rozgrywkach dziewcząt szkół podstawowych pierwsze miejsce zajęła SP 2 Kuźnia Rac. wyprzedzając drugą drużynę tej szkoły, SP 1 Racibórz i SP 12 Racibórz. W roz-

X TO I OWO X

grywkach chłopcy zwyciężyli piłkarze ręczni SP 2 Kuźnia Rac., 2) SP 1 Racibórz, 3) SP 12 Racibórz, 4) Zbiórca Szkoła Gminna Nędza.

W relacji szkół ponadpodstawowych najlepsze w rejonie raciborskim okazały się dziewczęta ZSZ FO Rafamet Kuźnia Rac. i chłopcy ZSZ Racibórz.

20 stycznia w sali NOT kopalni „Moszczenica” odbył się zebranie sprawozdawczo-wyborcze członków Oddziału Miejskiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego w Jastrzębiu. Początek obrad o g. 16.

Sympatykom futbolu prezentujemy oficjalne tabelki po jesiennej rundzie rozgrywek o mistrzostwo klasy okręgowej i terenowej. Sytuacja w klasie okręgowej, zwłaszcza w grupie II jest dość przejrzysta. Samodzielnym liderem jest Walka Zabrze posiadająca dość spory zapas punktowy nad zajmującym drugą pozycję w tabeli Górnikiem Czerwionka. Czy jednak Czerwionka uda odrobić się straty z jesieni o to pytanie, jakie zadają sobie sympatycy tego klubu?

Czwarte miejsce zajmuje Górnik Radlin, natomiast pozostałe zespoły ROW okupują dalsze lokaty i w wiosennej rundzie spotkań zainteresowane przede wszystkim będą walką o utrzymanie się w szeregu klasy okręgowej. Przykra niespodziankę sprawił swoim kibicom Górnik Pszów zajmujący ze skromnym dorobkiem 7 pkt. przedostatnie miejsce. Górnicy nie składają jednak broni. W Pszowie pa-

Czy Czerwionka odrobi straty?

nuje mobilizacja do rewanżowych spotkań. Każda drużyna ma określone plany. Jedne chcą awansować do III ligi i temu celowi podporządkowują wszystkie działania, inne pragną jedynie nie spaść, ambiciozniejsze zamiary przenosząc na następne sezony.

Walka Zabrze	15	28	29:9
Górnik Czerwionka	15	23	18:4
Carbo Gliwice	15	20	21:12
Górnik MK Katowice	15	19	32:13
Górnik Radlin	15	18	24:14
Chorzowianka	15	18	19:10
GKS Andaluja	15	17	16:18
Górnik Kazimierz	15	16	16:17
Grunwald Halemba	15	15	27:28
Unia Racibórz	15	13	16:20
Górnik Knurów II	15	12	13:15
Walcownia Czechowice	15	12	13:18
GKS Zory	15	11	11:19
Polonia Łaziska	15	7	13:24
Górnik Pszów	15	7	10:23
Pogoń Nowy Bytom	15	4	9:43

Rewelacją jesiennej serii rozgrywek w grupie II klasy terenowej okazał się zespół Odry Wodzisław II. Zdaniem fachowców ta drużyna jest głównym faworytem rozgrywek. Nadspodziewanie dobrze radził sobie w pierwszej rundzie spotkań Górnik Boguszowice. Na końcu tabeli Silesia Lubomia i LZS Pilchowice.

Odra Wodzisław II	13	21	31:7
Górnik Boguszowice	13	18	28:10
KS ROW Rybnik II	13	18	23:9
Górnik Radlin II	13	15	14:17
LKS Krzanowice	13	14	18:11
KS Rafamet	13	14	18:19
Czarni Nowa Wieś	13	13	20:13
LZS Tworków	13	13	25:22
LZS Studzienna	13	13	23:23
GKS Jastrzębie II	13	10	15:21
Jedność Jędrzejów	13	10	16:27
MKS Niedobczyce	13	9	17:26
Silesia Lubomia	13	7	15:33
LZS Pilchowice	13	7	14:39

Kończy się przerwa zimowa w treningach. W tych dniach piłkarze przystępują do normalnych zajęć szkoleniowych.

Zarząd Podokręgu Piłki Nożnej w Rybniku ogłosił listę dłużników finansowych. Figuruje na niej 35 wierzycieli sportowców, przy czym zadłużenia niektórych przekraczają kwoty 3.000 zł. Wszelkie zaległości z tytułu startowego, kar grywnych jak również dopłat do uprawnień zawodników na sezon 1982/83 należy przekazywać na nowe konto bankowe Podokręgu Rybnik w NBP/PKO Rybnik nr 27333-7562-132 w terminie do 15 stycznia 1983 r.

Wydział Gier i Dyscypliny Kat. OZPN ukarał E. Żyłę (Jedność Jędrzejów) — odsunięciem od udziału w sześciu meczach mistrzowskich za wysoce niesportowe zachowanie się podczas zawodów o mistrzostwo grupy II klasy terenowej, rozegranych 14 listopada ubiegłego roku.

• Dziękujemy za życzenia świąteczne i noworoczne, które nadesłały nam kluby, koła, ogniska TKKF, działacze, sędziowie, trenerzy i sympatycy sportu.

Pod dyktando Górnika II i Wirka

Siemianowicka hala sportowa była areną kolejnego okręgowego turnieju klasyfikacyjnego juniorek i juniorek. Dobrze wypadły zawodniczki naszego regionu. W kategorii juniorek młodszych prym wiodła A. Grzegorz (Górnik Pszów). Trzecie miejsce zajęła jej koleżanka klubowa St. Szusicki. Wśród juniorek starszych najlepszą okazała się A. Młoczek (GKS Jastrzębie), 4) A. Grzegorz (Górnik Pszów), 6) M. Kuśka (GKS Zory).

Juniorki starsi: 3) J. Młoczek (GKS Jastrzębie), 13) B. Szymura (GKS Zory), juniorki starsi: 2) D. Ciuberek (Górnik Czerwionka), 7) J. Kolekta (GKS Jastrzębie), 11) M. Kochanowicz (LKS Rój).

Drużyny klasy A Podokręgu Rybnik/Racibórz rozegrały w nadchodzący piątek, 7 stycznia (g. 18) czwartą kolejkę spotkań o mistrzowskie punkty. Zmierza się: GOK Szczekocin — Czarni Gorzyce, PZG „Znicz” Rybnik — LZS Pawłów, GKS Zory II — TKKF „Elrow” Rybnik, Gwiazda Skrzyszów — LKS Rój II, Górnik Pszów II — GKS Jastrzębie III.

Wyniki kolejnych spotkań o mistrzostwo klasy A Podokręgu Gliwice: Jedność Przyszowice — ŁTS Gliwice III 3:7, Jedność Przyszowice — Młodość Rudno 10:0 i klasy B: Kolejarz Gliwice — Jedność Przyszowice II 1:6, Jedność Przyszowice II — Naprzód Lubie II 10:0.

Koszykówka

W sali gimnastycznej Komendy Miejskiej MO w Rybniku odbył się kolejny turniej drużyn szkolnych w koszykówce. Tym razem na parkiecie walczyły reprezentacje czterech rybnickich szkół ponadpodstawowych.

W turnieju rozegranym systemem „każdy z każdym” uzyskano wyniki: ZSZ MGIE — LO 2 52:14, ZSZ „Ryfama” — ZSG kop. „Jankowice” 41:22, ZSZ MGIE — ZSZ „Ryfama” 23:26, ZSG kop. „Jankowice” — LO 2 14:52, ZSZ MGIE — ZSG kop. „Jankowice” 27:18, ZSZ „Ryfama” — LO 2 44:34.

Końcowa tabela:	
ZSZ „Ryfama”	3 6
ZSZ MGIE	3 5
LO 2	3 4
ZSG kop. „Jankowice”	3 3

Do finałów mistrzostw Śląska juniorów starszych w piłce siatkowej zakwalifikowały się zespoły GKS Jastrzębie, GKS Zory, Płomienia Miłowice i RKS Grodziec. Decydujące pojedynki rozegrane zostaną w okresie 13-23 stycznia. Za faworyta uchodzi drużyna GKS Jastrzębie posiadająca w swoich szeregach członków kadry narodowej juniorów D. Zache-wicz i L. Nawrata. Siatkarze GKS pilnie przygotowują się pod wodzą trenera E. Michalika do spotkań o tytuł mistrza okręgu.

Z udziałem 10 drużyn odbył się w hali sportowej ZSZ MGIE w Jastrzębiu turniej piłki nożnej. Startowały zespoły 5-osobowe. Po zaciętej walce zwyciężyła drużyna gospodarzy przed TKKF „Podhalanicy” i TKKF „Ikar”. Najlepszą dyspozycję strzelecką wykazał D. Owczarek, który zdobywając 21 bramek przyczynił się waleń do zwycięstwa drużyny ZSZ MGIE. Turniej zorganizował Wydział KKFIT UM i ZSZ MGIE.

W ramach obchodów jubileuszu 35-lecia istnienia KS „Rafamet” Kuź-